

Protokół nr 2/22

II posiedzenie odbyło się w dniu 10 stycznia 2022r.

Obrady rozpoczęto 10 stycznia 2022r. o godz. 09:00, a zakończono o godz. 11:28 tego samego dnia. **Komisja odbyła się w trybie zdalnym.**

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 16 osób – wg załączonej listy obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.

Obecni:

1. Magdalena Balwierz
2. Daniel Borek
3. Eugeniusz Bugaj
4. Robert Czerwik
5. Beata Jakubiec-Bartnik
6. Sławomir Jałowiec
7. Zofia Jastrzębska
8. Norbert Jęczalik
9. Dominik Lech
10. Beata Pochodnia
11. Małgorzata Skinder
12. Halina Skorek - Kawka
13. Iwona Skotniczna
14. Adam Zaczkowski
15. Tomasz Załęcki
16. Ewa Ziajska - Łazaj

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Omówienie projektu budżetu na rok 2022 i projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Myszków na lata 2022-2034.
3. Omówienie naboru wniosków o dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych – edycja druga i trzecia.
4. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski. Przewodniczący komisji powitał Państwa radnych i pana Burmistrza. Przewodniczący komisji wyczytywał kolejno radnych i poprosił o potwierdzenie wyczytanej osoby o werbalne potwierdzenie obecności poprzez naciśnięcie przycisku kworum. Stwierdził prawomocność

obrad. Przedstawił porządek posiedzenia. Porządek posiedzenia komisji wszyscy radni otrzymali. Przewodniczący komisji zaproponował zaopiniowanie porządku posiedzenia.

Głosowano w sprawie:

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (16)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poinformował, że porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Do punktu 2.

Omówienie projektu budżetu na rok 2022 i projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Myszków na lata 2022-2034.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że Komisja co prawda już te dokumenty opiniowała, natomiast w związku z tym, że został złożony wniosek w formie oświadczenia przez Radę do pana Burmistrza ten wniosek do pana Burmistrza został przekazany. Wpłynęła odpowiedź na ten wniosek. Czy trzeba Państwu przedstawić, odczytać, czy wszyscy się zapoznali? Jeżeli ktoś chciałby, żeby odczytać to bardzo proszę o zgłoszenie.

W dyskusji wzięli udział:

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik poprosiła o odczytanie odpowiedzi na wniosek.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy ma odczytać samą odpowiedź pana Burmistrza, czy również wniosek złożony do pana Burmistrza?

Radna p. Jakubiec – Bartnik odpowiedziała, że samą odpowiedź.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski odczytał odpowiedź pana Burmistrza na wniosek przewodniczącego Komisji dot. projektu budżetu na rok 2022, Wieloletniej Prognozy Finansowej oraz naboru wniosków w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład: program Inwestycji Strategicznych – edycja II i III (odpowiedź na wniosek stanowi załącznik do niniejszego protokołu). Przewodniczący komisji zapytał, czy pan Burmistrz zabierze w tej sprawie głos?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że nie ma nic więcej do dodania.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy ktoś z radnych chce zabrać głos w tej sprawie?

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że skoro jest taka trudna sytuacja budżetowa to musimy się pochylić nad tym budżetem i przyjrzeć się temu dokładniej, bo jeżeli 100 tys., 200 tys. jest takim problemem to my się musimy zastanowić nad wydatkami.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radna ma w związku z tym jakieś propozycje?

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik odpowiedziała, że na razie nie, może w trakcie.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy ktoś jeszcze z radnych chciałby zabrać głos? Ponieważ odpowiedź, liczyliśmy na to, że pan Burmistrz będzie jednak chciał rozmawiać z Radą Miasta, tutaj z Komisją na temat możliwości wprowadzenia zmian do budżetu zgodnie z wnioskami złożonymi przez Komisję i przez Radę stało się inaczej, w związku z tym wydaje mi się, że nie pozostaje nam nic innego jak zaapelować do pana Burmistrza o zawnioskowanie do Przewodniczącego o zwołanie sesji, żebyśmy sesję budżetową mogli odbyć jak najszybciej, żeby wszystkie te argumenty, które padały na sesji, że budżet powinien być uchwalony jak najszybciej, żeby móc realizować nasze zadania, żeby się to odbyło. W związku z czym stawiam taki wniosek i bardzo bym prosił Komisję o przyjęcie tego wniosku, abyśmy zwrócili się do pana Burmistrza o pilne, w jak najszybszym terminie zawnioskowanie, zwołanie sesji do Przewodniczącego Rady. Za chwilę poddam wniosek pod głosowanie, chyba że Państwo chcielibyście zabrać głos.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że rozumie, że pan przewodniczący w porozumieniu z częścią radnych zwołał tą Komisję, ponieważ Państwo nie uchwalając budżetu przedstawionego przez Burmistrza chcieli o tym dyskutować, o propozycjach, które Państwo złożyli i nie jest to 100 tys. zł tak jak mówiła pani radna tylko 1 mln zł. Rozumiem, że dzisiaj miała się odbyć taka dyskusja skąd te pieniądze wziąć i w jaki sposób można według Państwa można je znaleźć w budżecie w tym proponowanym na sesji budżetowej. Rozumiem, że w tej chwili tej dyskusji ze strony Państwa nie będzie w ogóle, tak?

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że pytał, czy ktoś chciałby zabrać głos. Myślę, że dostaliśmy tu odpowiedzi na pismo, dosyć jasno zostaliśmy poinformowani jakie jest stanowisko po raz kolejny zresztą potwierdzone stanowisko Burmistrza. Zostaliśmy też pouczeni, w jakim trybie Rada powinna obradować. Bardzo dziękuję panie Burmistrzu za to, bo do tej pory nie wiedzieliśmy jaka jest procedura. Wydaje mi się, że Rada podejmie wszelkie odpowiednie decyzje w tym zakresie.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że wydaje się jej, że komisje będą służyć temu, żeby do takiej dyskusji doszło i żeby móc omówić z pozostałą częścią Rady te propozycje, które Państwo złożyli. My propozycji nie składaliśmy. Natomiast jak je Państwo złożyli, mamy zwoływać sesję, to chyba warto byłoby przynajmniej powiedzieć, skąd przesunąć te pieniądze. Sami Państwo domagali się przez całą sesję dyskusji. Rozumiem, że to ma być dyskusja ze strony Burmistrza, a Państwo w tej chwili propozycji zgłaszać nie będziecie, tak?

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że radni próbowali doprowadzić do takiej sytuacji, że to pan Burmistrz pochylił się nad wnioskami i zaproponuje wprowadzenie zmian, o które wnioskowaliśmy, ewentualnie podyskutujemy nad faktycznymi możliwościami budżetu. Ponieważ pan Burmistrz nie jest chętny do takiej rozmowy w związku z czym taka dyskusja jest bezcelowa.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że nie uważa, żeby dyskusja z członkami Komisji na temat zmian w budżecie była bezcelowa, bo to nie jest tylko dyskusja z Burmistrzem w tej chwili. Myślę, że jeżeli się zebraliśmy, zwołana została Komisja powinniśmy omówić propozycję, żeby potem ad hoc nie omawiać ich na sesji budżetowej tylko przygotować się do propozycji, które Państwo przedstawia. Państwo mając większość w Radzie możecie to przegłosować na sesji budżetowej, jeżeli będzie zwołana, natomiast zasadnym byłoby omówić to dzisiaj, bo nie widzę żadnych przeciwwskazań, żeby nie móc tego zrobić. Pan powiedział, że prosiliście pana Burmistrza, żeby się pochylił. Państwo przedstawiliście swoje wnioski, „pomysły” na dokonanie zmian i na przesunięcie środków, ale tak jak zostało powiedziane, ani skąd, w jaki sposób się (wypowiedź niesłyszalna), co należy z tego budżetu wyrzucić, zaproponować wprowadzenie nowych zadań. Moim zdaniem zasadne jest przygotować się do tej sesji budżetowej odpowiednio, omówić te zadania i być może jeżeli się okaże, że my tego nie widzimy, ale Państwo znajdziecie te obszary, w którym można te środki poprzesuwać, czyli my może wszyscy będziemy za. Jeżeli Państwo uważacie, że zaproszenie do dyskusji polega na tym, znalazł Pan, nie znalazł Pan, no to nie rozmawiamy, to możemy w ten sposób również.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że chciał sprostować informacje, nie jest prawdą, że nie chce rozmawiać, bo gdyby nie chciał rozmawiać to dzisiaj swój czas poświęciłby na ogrom innych obowiązków, przeprosiłby, że nie może dzisiaj uczestniczyć np. w Komisji, wskazując, że ma inne zajęcia i po prostu w ten sposób by wykazał, że nie chce rozmawiać. Skoro jestem zalogowany tutaj, pochylam się nad tym, ale oczekuję Państwa propozycji. Jeżeli dwie strony rozmawiają i mają odmienne stanowiska, to żeby doszło do porozumienia to należy wykonać jakiś ruch, ale w oparciu o reguły, które są narzucone przepisami zewnętrznymi, jak i również regulacjami wewnętrznymi. Państwo w tej chwili po raz kolejny wiecie, że nie podejmę decyzji o zwiększaniu kolejny raz deficytu zwłaszcza, że dbając o finanse miasta, ciągle podkreślam, że obawiam się tego budżetu polegającego na tym, że z jednej strony po to się składa w budżecie więcej zadań, żeby sobie nie zamykać drogi, bo wiecie Państwo, że później w realu się wszystkich nie wykonuje. Z drugiej strony składamy Państwu budżet z bardzo wysokim deficytem. Ja tego deficytu o kolejny milion nie powiększę i chyba już po raz czwarty, czy po raz piąty o tym mówię. W tej chwili zgodnie z regułami do Państwa należy ruch złożenia propozycji. Tak rozumiem dzisiejszą Komisję, że Państwo chcieliście złożyć propozycję. Państwo chcecie apelować do mnie, żebym zwołał sesję budżetową. Ja tak naprawdę muszę zapytać prawnika, w jakim trybie i co mam składać, skoro budżet, który złożyłem został przez Państwa odrzucony. Tak naprawdę nie mam od Was sugestii, jeżeli Pan panie Burmistrzu zmieni np. i zmniejszy kwotę w zadaniu takim i takim, a wprowadzi propozycję numer pięć, czy numer cztery, to wtedy mogę się nad tym pochylić. W tym momencie mogę, bo to jest uprawnienie organu wykonawczego, złożyć propozycję i wystąpić z wnioskiem o zwołanie sesji, na której uchwalilibyśmy budżet. Natomiast jeżeli Państwo nie zrobicie takiego ruchu to będziemy w patowej sytuacji. Ta patowa sytuacja będzie polegała na tym, że Państwu powiedziałem, że deficytu nie zwiększę,

Państwo nie składacie propozycji, Wasza propozycja jest taka, zrób to jak my chcemy i zaryzykuj Ty i ponieś swoje konsekwencje i zaciągnij dług, a za rok, dwa będziemy mówić, mogłeś odmówić, a zaciągnąłeś jeszcze większe zadłużenie, ja tego nie uczynię. Teraz Państwo w odpowiedzialności, w swoich uprawnieniach macie prawo w tym budżecie pomieszać, to znaczy mieliście prawo, bo w tej chwili budżetu nie ma. Żeby budżet wrócił do dyskusji musi się w nim coś zmienić, a nie zmieni się dopóki Państwo nie podpowiecie, czego oczekujecie i co chcecie zmienić. Jeżeli Państwo będziecie prowadzić ze mną dyskusję na zasadzie, albo zrobisz tak jak my chcemy albo nie chcemy to ja nie zrobię nic i będziemy mieć patową sytuację. Natomiast nieprawdą jest, że nie chcę z Państwem rozmawiać, to chciałem sprostować.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczekowski powiedział, że jeżeli mielibyśmy się odnosić, to faktycznie nie jest tak jak powiedział, że pan Burmistrz nie chce rozmawiać, natomiast ta chęć rozmawiania nie ma merytorycznie, nie wnosi niczego, dlatego że pan Burmistrz powiedział o tym, że nie zmieni tego budżetu w żaden sposób, z wyjątkiem tego jednego wniosku, który został zaakceptowany dotyczącego inwestycji wspólnej z Powiatem. To nie jest tak panie Burmistrzu jak pan mówi, że jedynym rozwiązaniem na które się Pan nie zgadza to zwiększenie deficytu. Pan również i o to wnioskowaliśmy, bo my nie narzucaliśmy, nie było we wniosku sformułowania, że należy zwiększyć zadłużenie i na tym ma polegać autopoprawka. Równie dobrze Pan mógł poszukać oszczędności w niektórych działach, niektórych zadaniach tak, żeby wnioski móc uwzględnić. To Pan najlepiej zna budżet, bo Pan go tworzył. W związku, że Pan nie widzi możliwości zmian w tych zadaniach to uważam i taki jest sens wniosku, który złożyłem i za chwilę go przegłosujemy, żeby poddać pod głosowanie ten sam budżet, który wcześniej już był poddany. Ja nie widzę tutaj rozbieżności i jakiegoś dysonansu prawnego w kwestii przedstawienia budżetu pod głosowanie jeszcze raz po dyskusji, która nad tym budżetem się odbyła. My jako Rada Miasta na sesji zawnioskowaliśmy o to, żeby Pan się pochylił nad budżetem i znalazł możliwości wprowadzenia wniosków, które radni złożyli. Ponieważ Pan w tej chwili po raz kolejny potwierdził w odpowiedzi, że widzi Pan takiej możliwości w związku z czym wnioskujemy o to, żeby budżet przedstawić pod głosowanie w kształcie który został przez Pana zaproponowany.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że popiera wniosek pana przewodniczącego o zwrócenie się do pana Burmistrza o jak najszybsze zwołanie sesji, również nadmieniam, że wniosek był złożony do pana Burmistrza. Skoro pan Burmistrz dał nam już odpowiedź na ten wniosek, nie ma sensu dwa razy się powtarzać, dzisiaj na Komisji i na sesji budżetowej, mam nadzieję, że jeszcze w tym miesiącu. Jednakże jeżeli jakieś osoby chciałyby zabrać głos i mają jakieś propozycje, jak te pieniądze zdobyć, może z tej piątki pana Burmistrza, to nie odbierajmy im głosu, a jak nie to nie przedłużajmy, poddajmy to pod głosowanie. Wydaje mi się, że to jest najlogiczniejsze.

Radna p. Beata Pochodnia przypomniała, że pan przewodniczący na poprzedniej sesji mówił, że należy szanować mniejszość w Radzie, tak to nazwę. W tej chwili Państwo tak naprawdę zapominacie o tym, że nie rozmawiacie tylko z Burmistrzem, bo Rada Miasta liczy 21 radnych. Jeżeli nie będzie innej możliwości, bo radni nie mogą zwiększać deficytu tylko przesuwając środki finansowe w ramach obowiązującego, czy propozycji budżetowej to chyba byłoby właściwe omówić te przesunięcia, bo będzie kosztem innych zadań. Nie jest naszą rolą

znajdowanie środków finansowych na zadania zaproponowane przez Państwa, bo to jest Państwa domena. My możemy o tym dyskutować i jeżeli w trakcie dyskusji okaże się, że np. tu dopuszczamy taką możliwość i tu ok. na to się zgodzimy, może w trakcie dyskusji urodziłaby się propozycja, że może poszukajmy z innego rozdziału, za taką uważam dyskusję merytoryczną nad budżetem. A jeżeli Państwo uważacie, że wy zaplanujecie, a my mamy wskazać środki albo Burmistrz ma wskazać środki to nie dyskutujemy wcale, to trudno, jest to Państwa wola już, za wnioskiem o zwołanie sesji jak najbardziej.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że jak koleżanka zauważyła jest nas dzisiaj 16 radnych, na sesji będzie nas 21, także będziemy wszyscy, dlatego uważam, że sesja będzie odpowiedniejsza, bo będziemy wszyscy plus pan Burmistrz.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zgodził się, że na sesji są podejmowane decyzje.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że chciałby sprostować kilka rzeczy, bo jakieś fake news tu się pojawiają ze strony Burmistrza i ze strony radnej p. Pochodni. Pierwsza rzecz to chciałem powiedzieć, że należy szanować każdego radnego, nie tylko mniejszość. Ja nie czuję się szanowany w tej Radzie, ponieważ od dwóch tygodni czekam na ważne dla mnie interpelacje w związku z budżetem. Do dzisiejszego dnia nie otrzymałem odpowiedzi. Rozumiem, że przez to stopowanie, blokowanie i nieodpowiadanie na te interpelacje Burmistrz daje sobie prawo do braku rozmów na temat budżetu. To nie jest panie Burmistrzu, że my nie chcemy rozmawiać, to pan nie chce rozmawiać poprzez brak odpowiedzi na moje interpelacje. Ja nie uważam dyskusji podczas sesji, czy podczas Komisji, gdzie pan jednym zdaniem powie, że tak tam coś się zrobi za 300 tys. zł, wszystko nie. Nie to dla mnie, jeżeli mam się pod tym podpisać oczekuję wyjaśnienia na co dokładnie, jak, kiedy i za ile, i dlaczego tu, a nie tam. Z Pana strony tej odpowiedzi nie ma. Może się Pan przyzwyczaił przez 8 lat albo i kilkanaście lat, że nie musi Pan wszystkiego mówić radnym, ale skoro mamy taki budżet i takie czasy to trzeba każdą złotówkę oglądać z każdej strony. Jest taka przypowieść Salomona, „przed upadkiem idzie pycha, a przed ruiną wniosłeś ducha”, także naprawdę czasami naprawdę warto się ukłonić do każdego radnego i jeżeli są jakieś pytania, sugestie, na nie odpowiedzieć. Odnośnie interpelacji mówi Pan, pani radna jeszcze powiedziała, że żadnej rozmowy nie ma, jakiegokolwiek przesunięcia, no to zajrzyjmy sobie, interpelacja w sprawie rozbudowy chodników, od 3 lat nie chce Pan powiedzieć radnym, jakie chodniki chce Pan remontować, budować. Od 3 lat jak pamiętam pytam się o to, nie chce Pan powiedzieć, jakie lampy mają być wybudowane, a przecież tak nie jest. Przecież są procedury, ludzie składają podania, składają jakieś prośby. W mieście, w urzędzie urzędnicy wiedzą, gdzie jest zapotrzebowanie i gdzie jakie są plany, dlaczego nie chce się Pan tym podzielić, dlaczego trzyma Pan wiele rzeczy w tajemnicy. Po co, żeby nikt Panu nie przeszkadzał? Jeszcze raz Panu powtarzam, traktuje Pan Radę jak zło konieczne, nie chce Pan się dzielić informacjami po to, żeby dawać sobie możliwości samodzielnego rządzenia. A Pan nie jest od rządzenia, Pan jest od wykonywania naszych uchwał i Pan cały czas o tym zapomina i dopóki Pan nie zmieni swojego podejścia to będzie cały czas taka bitwa, wojna, którą Pan na własne życzenie sobie spełnia. Kolejna interpelacja w sprawie Pohulanki, przecież my o tym rozmawiamy dobre kilka lat, także radni wolą ważniejsze inwestycje w mieście, niż inwestycję Pohulanekę. I te Pana wyjaśnienia na sesji, że coś tam będzie to naprawdę może Pan to wyjaśnić komuś kto się nie interesuje, ktoś kto nie jest z miasta

Myszkowa, (wypowiedź niesłyszalna), a tym bardziej radni. Uważam, że dyskusja przez ostatni rok była, i na temat osiedla Krasickiego, i na temat dzielnicy Pohulanka, sam Pan dobrze wie, że radni mają na ten temat zdanie takie, a nie inne. A Pan dalej, dalej po swojemu nie argumentując. Wydaje mi się, że Pan dostał dużo informacji od radnych, od większości radnych, a tym bardziej jeżeli kolejni radni od Pana odchodzą to znaczy, że może się z Panem nie zgadzają. Powinna się Panu oświecić lampka zielona, żółta, czerwona, że coś jest nie tak, że coś trzeba zmienić. A znak odnośnie moich interpelacji to jest pokazanie przez Pana, że Pan nie chce rozmawiać, że Pan nie chce, nie chce, nie chce. Teraz gra Pan na czas, byle poczekać. Proszę odpowiedzieć, dlaczego Pan nie odpisał na moje interpelacje, jaki jest powód, już dwa tygodnie minęło. Interpelacje dokładnie są odnośnie budżetu, Mam kolejno de facto, ale czekam aż Pan odpisze na te pozostałe. Proszę tutaj nie mówić, mówię tutaj do pani radnej, że nie ma dyskusji, bo jest dyskusja, tylko z panem Burmistrzem nie da się dyskutować merytorycznie face tu face, ponieważ odpowiedzi są nijakie albo wymijające, tutaj potrzebuję na piśmie jakieś dokumenty, potwierdzenia. A jeżeli przychodzi taka sytuacja, że ja proszę o dokument, o potwierdzenie na piśmie to mleko się rozlało, jest problem, że trzeba odpisać, więc wstrzymujemy do końca, może gdzieś tam dzień przed interpelacją albo przed sesją albo może w trakcie sesji tak jak jest z dokumentami odnośnie sprawozdania międzysesyjnego, najlepiej w trakcie, takie to jest działanie Burmistrza. Proszę o informację, dlaczego do dzisiejszej Komisji nie ma odpowiedzi na interpelacje. Ja wiem oczywiście, że prawo mówi, że do najbliższej sesji. Ale dobry obyczaj dżentelmeński, jeszcze wiedząc, że budżet nie jest uchwalony, a pytania są odnośnie budżetu Komisja Finansów jest przed nami dzisiaj jest ważna, to ktoś pokazuje panie Burmistrzu jak Pan chce dyskutować i polemizować, tak jak widzimy.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak zwrócił uwagę, że Pan radny złożył sześć, czy pięć interpelacji w dniu sesji. Jest to okres, gdzie chwilę później mieliśmy Sylwester, Nowy Rok, weekend, a za chwilę Święto Trzech Króli i chcę podkreślić, że w tym roku mamy dopiero czwarty dzień roboczy. Natomiast na tą dyskusję powiem tak, ja nie uzurpuję sobie praw, żeby zabierać uprawnień organu stanowiącego, również proszę i apeluję o to, żeby nie próbować zabierać uprawnień organu wykonawczego.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poprosił, żeby pan Burmistrz powiedział, jakie konkretnie uprawnienia są odbierane Panu przez Radę?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak wyjaśnił, że nie mówił, że są odbierane tylko, żeby szanować te prawa. Szanując zakres, który należy do decyzji Burmistrza proszę zostawić burmistrzowi.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że będzie o tym mówił w kolejnym punkcie, o tych terminach. Oczywiście terminy ustawowe są i obowiązują każdego, natomiast aktywna i efektywna praca w Radzie Miasta wymaga trochę innego podejścia.

Radna p. Małgorzata Skinder powiedziała, że również popiera wniosek przewodniczącego Komisji, żeby tą merytoryczną rozmowę przenieść na sesję, ponieważ radni przedstawili swoje propozycje, tutaj nie zostały ze strony Burmistrza przedstawione możliwości zaradzenia tej sytuacji. Radna zapytała, na jakim etapie są sprawy związane z przeniesieniem

Szkoły Przynależącej do Pracy, która obecnie mieści się w Szkole nr 3 na Będuszu, na jakim to jest etapie?

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poprosił, aby radni pytania, które nie są związane bezpośrednio z budżetem, żebyśmy omówili je w sprawach różnych. Ale skoro już pytanie padło proszę panie Burmistrzu o udzielenie odpowiedzi.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że rozmowy trwają ze Starostwem i tak naprawdę w zależności jak Starostwo od tego podejzie to taki będzie wynik tych rozmów. Jest taka wola ze strony Starostwa, żeby Szkoła, która w tej chwili mieści się w gmachu i w ramach organizacji przy Szkole nr 3, żeby przeszła zgodnie z kompetencjami pod kuratelę Starostwa Powiatowego i trwają rozmowy. Trudno mi powiedzieć na jakim to jest etapie. Było spotkanie, na tym spotkaniu pojawiły się zaskakujące informacje w sensie podejścia, one były zaskakujące z tego co wiem również dla pani Sekretarz, która kibicuje temu, żeby Szkoła była zlokalizowana w budynku Zespołu Szkół w dzielnicy Będuszu. Mówię o Szkole podległej Staroście. Także na tym etapie tyle wiem.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy ktoś z radnych chciałby jeszcze zabrać głos? Z uwagi na brak pytań poprosił o zaopiniowanie wniosku.

Głosowano wniosek w sprawie:

Komisja wnioskuję o pilne zawniósowanie do Przewodniczącego Rady Miasta o zwołanie sesji nadzwyczajnej w celu uchwalenia budżetu.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (16)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowicz, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że Komisja jednogłośnie zatwierdziła wniosek.

Do punktu 3.

Omówienie naboru wniosków o dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych – edycja druga i trzecia.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział na wstępie, że sformułował zapytanie do pana Burmistrza związane z naborem, który został ogłoszony w końcu roku i ma potrwać do 14 lutego i w związku z tym, że miasto nasze, tu jeżeli jakaś by z mojej strony pomyłka nastąpiła, czy pan Burmistrz miałby inne dane na ten temat to bardzo proszę o sprostowanie ewentualnie, natomiast z tego co udało mi się zorientować miasto Myszków jest na liście gmin po PGR co uprawnia nas do złożenia wniosków w edycji III, która jest

dedykowana dla gmin po PGR, a edycja II jest edycją, która jest dedykowana do wszystkich samorządów. Zgodnie z tymi informacjami, które wynikają z ogłoszenia naboru w świetle tej informacji o której mówimy, że możemy aplikować do III edycji również otwiera się przed nami możliwość złożenia pięciu wniosków o dofinansowanie inwestycji w różnych obszarach i na różne kwoty maksymalnego wsparcia, a ponieważ są to bardzo istotne informacje, bardzo duże możliwości dla miasta to uznałem dlatego to pismo, że powinniśmy przedyskutować możliwości naboru i również wnioski, które finalnie zostaną złożone, tak żeby Rada Miasta zawnazusa wiedziała i zaakceptowała te propozycje, które będzie składał pan Burmistrz, bo jak wiemy oprócz tego, że wnioski zostaną złożone to do tych wniosków, jeśli one uzyskają dofinansowanie trzeba będzie dostosować budżet, co jest kompetencją Rady Miasta. Dlatego prosiłem o zakres, w jakim miasto jest przygotowane do aplikacji o wnioski, na jakie projekty, tu odpowiedź była jednozdaniowa, że w ciągu 14 dni ustawowych, że pan Burmistrz odpowie. To też taka moja uwaga, podobna do uwagi radnego Załęckiego, że czekanie do ostatniego dnia, kiedy ustawowa jest możliwość odpowiedzenia nie sprzyja dobrym relacjom i efektywnej pracy na linii Burmistrz Rada Miasta, szczególnie że ten wniosek, to pismo nie dotyczyło danych, którymi miasto nie dysponuje i które trzeba by przygotować jakoś ekstra. Wystarczyło tylko zebrać tylko informacje, które wcześniej były przekazywane w różny sposób, czy to w informacjach na Komisję, czy w sprawozdaniach z działalności Burmistrza. Wystarczyło to zestawzić i przekazać nam, żebyśmy mogli merytorycznie popracować. Ponieważ jednak takiej informacji nie otrzymaliśmy, a nie chciałabym, żeby ten punkt został wyczerpany zanim tak naprawdę się rozpoczął, to prosiłbym pana Burmistrza, żeby powiedział, jakie są zamierzenia pana Burmistrza w kwestii tych dwóch naborów, na jakim etapie jest przygotowanie wniosków i jakie przedsięwzięcia pan Burmistrz będzie proponował do wnioskowania.

W dyskusji wzięli udział:

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak wyjaśnił na początku, że zakres informacji o które Pan radny prosi, nie zgadzam się, że w większości Państwo radni uważnie rozmawiając, co Komisję, co sesję, to taką orientację mniej więcej Państwo posiadacie. Natomiast pan radny zwrócił się do mnie w dniu 3 stycznia pod koniec dnia, kiedy już tak naprawdę kończył się dzień pracy o informację, która podaje szczegółowy zakres informacji, dokumentację techniczną, czy posiadamy, czy mamy pozwolenie, jeżeli nie mamy, to kiedy możemy, w jakim terminie ją uzyskać. Ja rozumiem intencje, chętnie się wsłucham w Państwa dyskusję, natomiast na pewno nie zrezygnuję z przysługujących mi uprawnień zgłaszania tych wniosków. Zgadza się, że według wstępnej orientacji będziemy taki wniosków mogli złożyć pięć, trzy w jednym programie Polskiego Ładu i dwie w drugim. Zanim zdecyduję, które to będą inwestycje to też wsłuchuję się w Państwa dyskusję i na przykład z Państwa dyskusji wynikało, żeby w miarę możliwości zgłaszać te projekty, które też wartościowo by najbardziej pomogły budżetowi. To będziemy też brać pod uwagę. Będę brał również pod uwagę wnioski, jakie płyną ze strony mieszkańców do uwzględnienia. Natomiast ja Pana pytanie zrozumiałem w ten sposób, że mam odpowiedzieć w tym zakresie, w odniesieniu do 31 inwestycji umieszczonych w budżecie i ewentualnie innych inwestycji, które możemy brać uwagę w przygotowaniu takiego zgłoszenia, czyli tych inwestycji może być 32, 35 co do omówienia, natomiast co do posiadanych dokumentacji, które realnie nie stanowiłyby wady zgłaszanego wniosku to ten krąg zawęży się do 7, może 10 inwestycji. Pan radny nie zaznaczył, że Pan chce informacji o tych, które są realne do złożenia, tylko mówi

o wszystkich. Złożył Pan informację 3-go, mówi Pan o pracy, o wzajemnym poszanowaniu. Jesteśmy proszę Państwa w fazie, kiedy ogrom naszych wysiłków, jestem czwarty dzień pracy w tym roku, spoczywa na tym jak zorganizować pracę Urzędu wobec braku Wieloletniej Prognozy Finansowej. Dzisiaj jest otwarcie chyba dwóch procedur i nie wiemy, jakie to przyniesie konsekwencje dla dalszych działań. Nie wiemy też, czy Państwo radni skłonicie się do propozycji. Pan radny mówi, żeby współpracować, żeby te informacje sobie wymieniać, kiedy Państwo zwołujecie sobie Komisje i wszyscy mówicie, że komisje są po to, żeby na sesji mówić krócej i jakby zatwierdzać stanowisko, to Państwo mówicie, będziemy przedstawiać nasze propozycje do budżetu na sesji budżetowej, czyli Państwo chcecie to zrobić w ostatnim dniu, a mnie zarzucacie, że ja składam wam informacje w ostatnim dniu, nie uwzględniając realiów pracy Urzędu w tym okresie. Ja oczywiście tą informację Państwu przedstawię, tak jak Pan radny poprosił, natomiast na dzień dzisiejszy nie odpowiem Państwu które będziemy składać, dlatego że tam jest też kwestia puli i niestety kularowo będzie się też pojawiać taka informacja, że pomimo że złożymy pięć to może być tak, że będzie szansa na uzyskanie dofinansowania na jedną z jednej puli, jedną z drugiej, czyli wtedy dostalibyśmy na dwa zadania. Ale jeśli się okaże, że BGK oceniając skutki i sposób pozyskiwania środków w wyniku emisji obligacji dla pierwszej transzy, gdzie potrzebne jest uzbieranie około 23 mld zł może się okazać, że będą np. bardziej poluzowane te warunki albo np. może się okazać, że będą bardziej obostrzone. Mam taką sugestię ze strony tych, którzy będą potem te wnioski oceniać, żeby się na razie zastanowić, wsłuchać w różnego rodzaju głosy. Trwa też dyskusja na stronie internetowej Polskiego Ładu, są zadawane różnego rodzaju pytania. Mówiąc wprost tutaj nie będzie nagrody za to, że złożymy wniosek po raz pierwszy, natomiast jeżeli np. ze strony Państwa będą sugestie to ja ich wysłucham, natomiast jaka podejmę decyzję to Państwa poinformuję, a zestawienie o które Pan radny prosił przedstawię, nie byłem w stanie przygotować go w takim tempie, jak Pan mi dał czwarty i piąty na przygotowanie tej informacji, a w tym czasie bardziej myślałem jak zarządzać bieżącymi wydatkami w zakresie nieposiadania budżetu miasta.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy pan Burmistrz będzie występował z jakiegoś programu na dofinansowanie boiska sportowego przy ul. Pułaskiego?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że w tej chwili sytuacja wygląda w ten sposób, oczywiście niestety pewnie będziemy musieli gdzieś tam „abgrejdować” poprawiać i nanosić poprawki dla kosztorysów. Dla niektórych z tych zadań będziemy robić w sposób profesjonalny zlecając przerobienie istniejących kosztorysów, a dla niektórych oszacujemy to przez pryzmat wiedzy moich pracowników. Jeżeli trzymać się wiedzy na dzień dzisiejszy bez uwzględnienia inflacji zadanie, które mamy do zrobienia to mamy dwa zadania. Bieżnia, ale to raczej rozmowy z Ministerstwem Sportu wskazują na to, że powinniśmy otrzymać dofinansowanie w kwocie powiększonej, tam trwają ustalenia sensu technicznego, żeby ten wniosek był doprecyzowany, czyli żebyśmy wykonali i przedłożyli projekt, który zostanie zaakceptowany do dofinansowania przez Ministerstwo Sportu. Ten zakres, pamiętacie Państwo tam było około 1,5 mln zł, było w granicach 700 tys. zł z kawałkiem, tam było 50% dofinansowania. Teraz ten zakres się poszerzy, więc może się okazać, że na etapie jak będziemy wiedzieć będziemy Państwu zgłaszać poprawkę do posiadanych już informacji, czy przyznanego dofinansowania wcześniej musimy posiadać dokument, do którego te poprawki musielibyśmy zgłaszać. Jeżeli chodzi o drugą część, czyli budowa budynku wraz z kortami to tutaj mamy do wykorzystania do końca tego roku i tutaj 1 mln zł z tzw. ERFIL, a koszt całej

inwestycji opiewa na około 4 mln zł. Szacunkowo mówię to dla Państwa orientacji, też bym chciał, jak Państwo nie zgadzacie się z pewnymi naszymi stanowiskami, czy też macie odmienny pogląd to chciałbym, żeby dla dobra miasta, żebyście Państwo szanowali. Nie wszyscy wykonawcy umieją znaleźć kwoty, które są w budżecie przeznaczone na dane zadanie. To poprawia wtedy ewentualną konkurencyjność składanych ofert i chcielibyśmy zawsze, żeby rywalizacja między firmami zbijała te ceny poniżej wartości kosztorysowej. Zamierzam jeżeli będzie taka możliwość złożyć dwa wnioski ze Sportowej Polski tylko muszę też rozmawiać z decydentami, czy będzie mi wolno. Jeżeli mi będzie wolno rozdzielić to zadanie, ono musi mieć jakiś wymiar funkcjonalny, jeżeli mi będzie wolno rozdzielić to zadanie budowę budynku, jakby osobno korty, ja nie chcę osobno tego wykonywać, tylko dla dobra pozyskania środków finansowych to będę chciał rozdzielić wniosek np. na budowę kortów i wystąpić do Ministerstwa Sportu ze Sportowej Polski na finansowanie budowy kortu, co całe to zadanie, o którym mówię jeszcze dodatkowo poprawiłoby nam montaż finansowy. Będę też składał wniosek na budowę przy Szkole Podstawowej nr 3, żebyście Państwo nie myśleli, że koncentruję tylko uwagę na jednym obiekcie tylko najprawdopodobniej złożymy dwa wnioski. Też będziemy się wsłuchiwać, bo może być warunek ograniczający, że gmina może złożyć tylko wniosek jeden. Tak bywało we wcześniejszych latach, że do Sportowej Polski z danej gminy można było złożyć jeden wniosek. Jeżeli tutaj nie będzie ograniczeń to oczywiście złożymy dwa, być może nawet trzy, bo jeszcze mamy przygotowywany projekt przy Szkole w dzielnicy Mrzygłód. Tak do tego mniej więcej będziemy wychodzić, natomiast z punktu widzenia, jeżeli w tle jest dyskusja o Polskim Ładzie to trwa dyskusja na temat ewentualności możliwości łączenia środków z Polskiego Ładu z innymi formami dofinansowania. Tutaj pierwsze podejście, kiedy się pojawiło hura optymistycznie, że można łączyć to ze sobą to pierwsze podejście było takie, że ze strony organizatorów konkursów nie związanych z Polskim Ładem było, że spokojnie można to łączyć, natomiast Bank Gospodarstwa Krajowego wskazywał, że nie. Te stanowiska mogą ewaluować, jeżeli to się zmieni to być może nasze podejście do tego co jest przedmiotem aktualnej dyskusji, którą prowadzimy może się też zmienić, że może będzie nam się opłacało złożyć jakiś wniosek, który będzie miał montaż finansowy łączony z różnych zadań. Także ja na pewno będę chciał wywiązać się z tego, żeby te środki, które już mamy skonsumować i poprawić montaż finansowy. Natomiast jeżeli już mówimy o tym zagadnieniu, bo pani radna może pytać o aktualizację informacji w tej chwili wygląda w ten sposób, że mamy drobne uwagi ze strony Starostwa do złożonej dokumentacji występującej o pozwolenie na budowę i firma te uwagi uzupełnia, więc liczę na to, jeżeli w lutym, bo wystartujemy o miesiąc później, to też trzeba wiedzieć, że nie mając budżetu my tak naprawdę, żeby ogłosić jakiś przetarg musimy ogłosić plan zamówień. Ten plan zamówień, w tej chwili literalne, też celowościowa wykładnia tego przepisu wskazuje, że z jednej strony plan zamówień publicznych powinniśmy ogłosić do 31 stycznia, ale powinniśmy ogłosić na podstawie uchwalonego budżetu. Nieuchwalenie budżetu może dodatkowo przesunąć kalendarz zamówień publicznych w gminie Myszków. To się wszystko do całości składa, po to Państwu pokazuję, że jesteśmy w takich realiach jakich jesteśmy. Natomiast wprost konkludując moją wypowiedź, zamierzam składać o co radna pytała po to, żeby poprawić montaż finansowy i zamierzam w tym roku, mam nadzieję, że będzie nam to dane, ogłosić przetarg, wybrać wykonawcę i skonsumować co najmniej 1 mln zł z RFIL. Zadanie pewnie będzie realizowane, zobaczymy, bo jest możliwe na dzień dzisiejszy do wykonania w rok, ale może się okazać, że ze względów technicznych trzeba będzie je przeciągnąć na pierwszy

kwartał przyszłego roku po to, żeby nie przygważdżać firm terminami, a przez to liczyć na korzystniejsze oferty.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że nie wie, czy dobrze zrozumiała pana Burmistrza, Pan budynek klubowy chce rozdzielić z kortami? To jest jeden projekt i tam nie ma co rozdzielać, tam są jeszcze parkingi, budynek klubowy i korty. Nie wiem, czy to jest przejęzyczenie, bo co Pan chce wystąpić ze Sportowej Polski tylko na korty tenisowe?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że to nie jest przejęzyczenie. Projekt jeżeli jest napisany w taki sposób można realizować w części. „Dotyk Jury” jest tego przykładem, mamy projekt na całość i jest realizowany w częściach, posiadamy zgodę na użytkowanie tych części, które zostały zrealizowane i wtedy ten 3 letni termin biegu terminu dla dokumentacji, dla pozostałej części upływa i może stracić ważność. To a propos dyskusji co do tego typu sytuacji. Tu mamy taką sytuację, że ma Pani rację, że projekt jest w całości, ale jeśli będzie można określić, że np. ten projekt będziemy chcieli zrobić w etapach i etap pierwszy to będzie budowa budynku, a etap drugi budowa kortu po to, żeby wystąpić na dofinansowanie na korty ekstra ze Sportowej Polski, a Ministerstwo wyrazi na to zgodę to będzie to chyba gospodarne zadanie, a nie na zasadzie, że chcemy coś rozdzielić i coś poturbować. Wręcz odwrotnie, będziemy chcieli poprawić po prostu montaż finansowy. To nie było przejęzyczenie.

Radna p. Iwona Skotniczna zabrała głos w sprawie wniosków składanych do Ministerstwa Zdrowia w sprawie dofinansowania do boisk. Ja wiem, że wiele w tej sprawie jest do zrobienia, ale zgłaszałam kiedyś prośbę o poprawienie i wybudowanie boiska przy Szkole nr 7 na Będuszu. Chciałam przypomnieć, że w pobliżu nie ma żadnego boiska typu Orlik, czy czegokolwiek, gdzie młodzież, dzieci mogłyby wyżywać się sportowo. W związku z tym prosiłabym panie Burmistrzu o rozpoczęciu procedur przygotowania wniosków właśnie o staranie się między innymi o dofinansowanie i budowę boiska na Będuszu.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że Państwo też jako Rada, jako organ stanowiący, który wyznacza kierunki uchwalając uchwałę musicie określić, czy chcecie 60 inwestycji, na które będziemy patrzeć, skakać między nimi i tempo prac będzie jakie będzie, czy będziecie Państwo chcieli, żeby jednak inwestycje pewne dokończyć po to, żeby następne wprowadzić. Ja hołduję tej drugiej zasadzie, i to jest jedno zagadnienie. Drugie zagadnienie i to nie znaczy, że nie należy zrobić boiska przy Szkole na Będuszu, tylko powiedzmy sobie, jeżeli na przykład mamy taką sytuację jaką mamy, ta sytuacja niestety się pogarsza, powinniśmy zadbać o bufor finansowy na rzecz tego co się dzieje aktualnie, czyli pewnego rodzaju perturbacje związane ze zmianami przepisów, zmianami cen. To wszystko może skutkować, mam nadzieję, że nie będzie skutkować, będzie może skutkować tym, że będziemy ograniczać liczbę zadań, które będziemy wykonywać z uwagi na nasze możliwości finansowe. Nasza dyskusja dzisiaj, jakby głównym przedmiotem, który został zainicjowany przez pana przewodniczącego dzisiaj to jest kwestia martwienia się o finanse miasta w świetle nieuchwalenia budżetu. I teraz rozumiem, że co kolejne zaciągnięcie kolejnego deficytu, przecież my nie mamy pieniędzy na zrobienie tego boiska. Trzeba sobie odpowiedzieć, czy mamy zrobić boisko, a wtedy jeżeli tak to ja po to sprowadzam z Państwem rozmowę do tego, z czego np. pani radna proponuje zrezygnować, żeby rozpocząć prace nad boiskiem przy Szkole nr 7? Wszystkiego naraz nie zrobimy. Jeżeli Państwo będziecie chcieli wszystko naraz

zrobić to może wpiszymy, może wpisujemy, nie odbierajcie tego negatywnie. W takiej sytuacji każdy radny wyasygnuje bardzo dużą liczbę inwestycji, zadań zaproponuje, jak je wpisujemy to one urosną do rangi przekraczającej 150, 200 zadań. Wtedy pani Skarbnik nam odmówi, bo okaże się, że absolutnie nawet jeśli wpisujemy śladowe kwoty to nie wytrzyma tego dokument o nazwie budżet i WPF z punktu widzenia jego konstrukcji ograniczona o finansach publicznych. Nie mówię nie tylko zastanówmy się, jakie mamy priorytety i czy naraz chcemy wszystkie inwestycje robić. Czy jednak robimy pewne, żeby dokończyć? Mówiąc wprost, jeżeli przed chwilą rozmawialiśmy o dokończeniu inwestycji rozpoczętej na Stadionie to chyba powinniśmy ją najpierw dokończyć, a dopiero myśleć o innych obiektach sportowych, bo jak rzucimy do puli inne obiekty sportowe to automatycznie siłą rzeczy przy ilości pracowników, których posiadamy nastąpi spowolnienie na wszystkich zadaniach, to też jakby odpowiedź leży w Państwa rękach.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że nie ma nic przeciwko temu, żeby na boisko, na Stadion itd., ale jeżeli Pan będzie jakiegokolwiek czynił próby pozyskiwania środków to proszę pamiętać, że taki temat był zgłaszany we wnioskach. Ja nie mówię, że w tej chwili to trzeba robić, ale żeby rozpocząć jakiegokolwiek procedury. Nie chcę absolutnie kosztem jakiegokolwiek innej inwestycji, ale proszę pamiętać o tym.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski przypomniał, że boisko przy Szkole na Będuszu kilka lat temu, bo było w Budżecie Partycypacyjnym, gdy jeszcze ten Budżet Partycypacyjny w Mieście mieliśmy zostało wybrane przez mieszkańców i brakło środków, bo po przetargu wyszła kwota troszeczkę wyższa, ale też biorąc pod uwagę w jaki sposób pan Burmistrz podchodzi do różnych inwestycji i czasem znajdują się pieniądze na zwiększenie i zrealizowanie jakiegoś przedsięwzięcia to również myślę, że to mogłoby być zrealizowane.

Radna p. Zofia Jastrzębska odniosła się do słów pana Burmistrza, że „najpierw trzeba skończyć to co stare, żeby zacząć nowe”. Otóż jak Pan wie, tyle razy Pan mówił, ale powtarzam kolejny raz, że nie możemy stać w miejscu i czekać, że skończymy stare, a rozpoczniemy nowe, bo w trakcie kończenia starego możemy wykonywać np. projekty na różne, inne rzeczy np. na boiska, czy na inne inwestycje tak, zwłaszcza dlatego, że żyjemy w takich czasach, że co rusz zdarzają się różnego rodzaju konkursy i można z pieniędzy zewnętrznych pozyskać wiele dla miasta. Niestety czekając, aż skończymy stare i rozpoczniemy nowe zostajemy z niczym.

Radny p. Dominik Lech powiedział, że cierpliwie czeka, nie wie, czy żeby uzyskać odpowiedź to trzeba tylko ad vocem wciskać, bo też się chciałem odnieść. Tutaj mnie radna p. Iwona Skotniczna uprzedziła, też chciał wspomnieć boisko na Będuszu. Mogło być już zrobione, dwa razy startowało w Budżecie Partycypacyjnym, raz nam brakło naprawdę nie dużo pieniędzy, żeby to skończyć, ale wtedy podobno nie było możliwości dofinansowania do Budżetu Partycypacyjnego. Jeśli chodzi o Stadion mogliśmy dołożyć 1 mln zł, czy nawet więcej. Wtedy się dało, nie wiem dlaczego, gdzieś te pieniądze zostały pozyskane. Chciałem tylko wspomnieć, jeśli mówimy tu o Nowym Ładzie i mówimy tutaj o gminach po PGR to chciałbym, żeby pod uwagę były wzięte te miejsca, gdzie te PGR były. Nie jest to nasze centrum, wiemy, że to była dzielnica Będusz, dzielnica Mrzygłód. Jeśli będziemy myśleć o jakichś wnioskach, składać jakieś propozycje, bardzo bym prosił, żeby pan Burmistrz wziął pod uwagę właśnie dzielnice Będusz, która jest dzielnica po PGR. Jeżeli będzie taka

możliwość finansowania zewnętrznego, czy to na jakąś drogę, czy właśnie na boisko, które mogło być zrobione za mniejsze pieniądze, wiadomo teraz są kwoty trochę większe. Bardzo bym prosił, żeby wziąć pod uwagę właśnie te części miasta po PGR, jeżeli będziemy brali udział w tym konkursie.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że co do używania przycisku ad vocem to na poprzedniej Komisji dosyć sprawnie nam poszło. Wtedy ustaliliśmy, że jeżeli wypowiedź ma dotyczyć konkretnie tej dyskusji, która się toczy, ktoś chce się odnieść do słów, które padły to wtedy używa przycisku ad vocem i wtedy, jeżeli miałyby być to nowy wątek w dyskusji w tym samym temacie, ale nowy wątek wtedy zgłasza się zwykłym trybem zabierania głosu. Tak bym prosił, żeby to kontynuować. Państwu pozostawiam decyzję, w jakim zakresie chcecie się odnieść i którego przycisku użyjecie, ale przy takim podejściu myślę, że najsprawniej ta dyskusja przebiega.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik odniosła się do podziału boiska, budynku sportowego z kortami. Panie Burmistrzu, jeżeli wystąpimy na cały wniosek to możemy pozyskać nawet 2 mln zł, a jeżeli wystąpimy na same korty to możemy pozyskać pół miliona. Uważam, że znowu Pan manipuluje czymś, aby nie zrobić budynku klubowego i udowodnić co niektórym radnym, że tak i tak Pan tej inwestycji nie robi, robi Pan to świadomie i naraża miasto na stratę 2 mln zł, bo tyle możemy pozyskać na całą inwestycję. Nie wiem, czemu Pan sili się na dzielenie tego, skoro to jest jedna inwestycja budynek klubowy i korty, chce Pan stracić 1,5 mln zł. Proszę występować na całą inwestycję, a nie manipulować radnymi i wnioskami.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że mamy przykład w jaki sposób można zmierzać dyskusją w inny tryb. Zarzuca mi Pani radna manipulację, nie wiem czy Pani wiedzę, ja takowej nie mam, czy wolno mi będzie wystąpić na projekt, który dostał dofinansowanie z RFIL ze „Sportowej Polski”, po prostu tego nie wiem. Zobaczcie Państwo, że wystąpiliśmy na bieżnię, która jest oddzielnym projektem albo oddzielnym etapem projektu. Jeżeli się da pewnie będę wolał dostać dofinansowanie ze „Sportowej Polski” większe niż mniejsze, wtedy nie będę dzielił projektu. Ja tego w swojej wypowiedzi nie powiedziałem, a Pani radna od razu zarzuca mi manipulację. Absolutnie takiego zamiaru nie mamy. To chcę podkreślić i myślę, że Państwo to czujecie przez 11 lat. Bez względu na to co jest robione szanuję wydane pieniądze i wcześniej poświęconą pracę, dlatego będę w ramach swoich uprawnień stał na straży tego, żeby zaangażowane, na które wydaliśmy środki finansowe, które są już przygotowane, które trzeba dokończyć. Taki jest realizm budżetu, tak powinniśmy robić, choćby zasada gospodarności, która również Radę Miasta z ustawy o finansach dotyczy, też powinien Państwu taki cel przyświecać.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że Pan Burmistrz powinien mieć większą wiedzę niż ona jako lekarz i radna, czy można czy nie te projekty łączyć. Wydaje mi się, że można łączyć. Popierałam Pana 7 lat swoją osobą i też czuję się bardzo rozczerowana Pana podejściem do mojej osoby, jak i do innych radnych. Mógłby Pan sobie to przemyśleć. Uważam, że wiele razy Panu pomogłam, czego teraz żałuję.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski podsumowując tą dyskusję chciałbym powiedzieć, że przygotowując się do przygotowania środków zewnętrznych powinniśmy tak jak Pan to powiedział brać pod uwagę szerokie spektrum korzyści, które mają płynąć dla

miasta z tytułu pozyskania środków. Zdajemy sobie sprawę, że będzie bardzo trudno pozyskać środki w ramach wszystkich pięciu wniosków, które są możliwe do złożenia, szczególnie że te pułapy kwotowe są bardzo wysokie, a pewnie pieniędzy nie będzie taka duża ilość, żeby starczyło dla wszystkich. Także będą wybierane te projekty, które będą realizowane i właśnie szczególnie dlatego uważam, że szczególnie powinniśmy bardzo mocno wszyscy razem popracować nad tym jakie te wnioski ostatecznie będą złożone. Tutaj w całej rozciągłości nie zgadzam się z Panem w stwierdzeniu, że to wyłącznie Pana kompetencja i to Pan powinien zdecydować ostatecznie na jakie wnioski pieniądze zostaną złożone. Powinniśmy to wypracować wspólnie, również w kontekście ewentualnych zmian w budżecie, które jak wszyscy wiemy, decyzje o przyjęciu ich bądź nie to Rada Miasta decyduje o tym. W związku z czym uważam, że powinniśmy to bardzo dokładnie przeanalizować, przedyskutować. Stąd też pismo i wniosek o to, żeby zostały przedstawione nam do dyskusji parametry jakie w tej chwili mamy i możliwości przy startowaniu o te wnioski. Nie uważam, że wymaga jakiegoś nakładu pracy przygotowanie odpowiedzi na te pytania, które w tym piśmie się znalazły, bo wystarczy nawet jeżeli miałyby to dotyczyć wszystkich trzydziestu kilku inwestycji wpisanych do budżetu, to tak naprawdę to jest parę minut na każdą z inwestycji, bo nawet nie trzeba szukać tego dokumentu. Pracownicy, którzy nad tym pracują doskonale wiedzą, czy dana inwestycja posiada gotową dokumentację, jak wygląda kwestia pozwolenia na budowę, do kiedy są terminy związania wykonawców na dokumentację jak w przypadku Rewitalizacji centrum miasta, gdzie informował Pan ostatnio, że do końca tego roku wykonawca ma czas na złożenie dokumentacji. Od razu wiadomo, że przy takiej konstrukcji jak zakłada Polski Ład te dwa najbliższe rozdania, że w ciągu pół roku od tej pierwszej wstępnej promesy jest pół roku na to, żeby zakontraktować inwestycję i o tym wielokrotnie mówiliśmy, że tempo przygotowania tych dokumentacji nie koresponduje ze zgłaszanymi konkursami i z możliwościami absorpcji środków finansowych z zewnątrz. Podobna sytuacja jest w jeszcze innych inwestycjach i uważam, że te dane spokojnie nawet w ciągu tych kilku dni roboczych tego roku mogły być przygotowane. Niemniej jednak ponieważ nie są, a uważam, że powinniśmy dyskutować na ten temat mając te dane przed sobą bardzo proszę o ich jak najszybsze przygotowanie. Jednocześnie chciałbym złożyć wniosek i prosić Szanowną Komisję o poparcie tego wniosku, aby w jak najszybszym terminie Burmistrz przedstawił swoje propozycje do wniosków, które w ramach tych pięciu wniosków planowanych do Polskiego Ładu chciałby złożyć jednocześnie również informując nas o tym jakich innych konkursów i na jakie przedsięwzięcia będzie chciał aplikować oczywiście w tym zakresie, który na dzisiaj już znamy, czyli chociażby „Sportowa Polska”, czy inne ogłoszone nabory. To jest wniosek.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że przewodniczący użył bardzo pięknego zdania, że powinniśmy usiąść i wspólnie podyskutować, wspólnie popracować nad propozycjami. Ja się tylko obawiam, żeby ta współpraca, nie tylko z Burmistrzem, ale z pozostałymi radnymi nie wyglądała tak jak przy współpracy w sprawie budżetu. Państwo narzucacie, reszta ma po prostu wykonać.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że nie będzie wracać do historii, bo mógłby też wiele powiedzieć na temat stylu współpracy, jak trochę inaczej wyglądał układ sił w Radzie Miasta.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że pan przewodniczący próbuje zmienić kolejność rzeczy, czyli pan chce, żebym ja poddał propozycje, a wy jako Rada będziecie je zatwierdzać, nie wynika to z żadnego przepisu, z żadnego trybu. Ważąc jaką Państwo macie odpowiedzialność, a jaką ja, co należy do organu wykonawczego i znając choć trochę przepisy uważam, że zrobimy odwrotnie. Państwo przedstawicie co wy widzicie, jakie inwestycje, a ja Państwa poinformuję, jaka jest moja decyzja.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że na osiedle Krasickiego mamy zabezpieczone 20 tys. zł w budżecie. Czyli jeżeli Pan chce pozyskać 9.980.000,00 zł, bo Pan chce tylko 20 tys. zł przeznaczyć na tą inwestycję, bo z tego co wiem to zmiany w budżecie opiniują radni, także trzeba by sobie przemyśleć, czy to też nie będą pieniądze zmarnowane, bo uważam, że 10 mln zł Pan nie pozyska.

Radna p. Halina Skorek – Kawka odniosła się do Rewitalizacji Centrum miasta naszego. Kiedyś pytałam pana Burmistrza, kiedy będzie wreszcie gotowy ten projekt, bo już minęły trzy lata kiedy wprowadziliśmy tą inwestycję do budżetu i WPF. Koncepcję mamy, ale projektu jeszcze w dalszym ciągu po takim długim czasie nie mamy, to jest bardzo przykre. Oświadczył Pan, że ten projekt będzie gotowy w maju obecnego roku. Chciałabym zapytać, czy według Pana jest szansa zgłoszenia Rewitalizacji do II, III etapu Polskiego Ładu?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie pamięta, jaki termin wskazał, na pewno wskazał termin wynikający z umowy, natomiast absolutnie nie będziemy mieć na to szans. To jest poważny projekt, Państwo wiecie dlaczego on tyle trwa, to jest projekt, który napotyka na bardzo trudne kolizje tego czego nie widać. Niektóre z nich są ujawnione w dokumentacji, co jeszcze spotkamy jakby w trakcie wykonywania to życie pokaże. Dla tej edycji w ciągu pół roku nie będziemy w stanie przygotować żadnej części projektu. Gdyby tak było to akurat wsłuchując się w Państwa zdania uznając to co już robimy, jest zaangażowane, jakby się tylko dało to na pewno byśmy składali osiedle Podlas lub też i Rewitalizację. Realizm dotychczasowego rozdzielania środków w Polskim Ładzie może sugerować, ja nie mówię, że tak będzie, może sugerować, że pójdzie to według jakiegoś solidarnego klucza, czyli np. dostaniecie nie więcej niż, i tu padnie kwota na daną gminę. Tak może też być i wtedy zazwyczaj zwróćcie Państwo uwagę, że wybierane są projekty średnie co do wartości, a nie wielkie co do wartości. Tak może być.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że w takim razie chciałaby, żeby pan Burmistrz oświadczył, co będzie z kanalizacją I etap w osiedlu Podlas? Czy będzie szansa zgłoszenia tego I etapu, bo przecież na ukończeniu jest projekt. Czy będzie szansa?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że wyprzedzając Pani pytanie odpowiedziałem, że nie.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że to jest bardzo przykre.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że chciała dopytać, bo nie wie, czy nie usłyszała, czy nie zrozumiała, ale z Pana wypowiedzi odebrałam to tak, że Pan będzie składał wnioski bez konsultacji z radnymi. Czy ja dobrze usłyszałam? Proszę to powtórzyć jasno.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że pani radna źle zrozumiała. Będę korzystał z Państwa podpowiedzi, natomiast decyzję podejmę ja w ramach swoich uprawnień.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że chciał przychylić się do wypowiedzi pani Haliny Skorek – Kawki. Szkoda, że upływie trzech lat nie mamy dokumentacji na Rewitalizację. Wiem, że zrewitalizowanie miasta może zajmować dużo czasu i stworzenie takiego projektu, chociaż wydaje mi się, że można było wyjść z założenia np. podzielenia np. na trzy segmenty takiego projektu. Dzisiaj stojąc przy możliwości skorzystania ze środków Polskiego Ładu, jakaś część miasta mogłaby być zrewitalizowana i wydaje mi się, że gnanie we wszystkie inwestycje, na które powinniśmy patrzeć, czy rozmawiać na ich temat, które będą składane do Polskiego Ładu powinny służyć jak największej ilości mieszkańców naszego miasta. Mam nadzieję, że w końcu kiedyś doczekamy się tego, że to miasto, centrum będzie wyglądało inaczej niż do tej pory.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, jak będą wyglądały te konsultacje pana Burmistrza z radnymi, dlatego że Pan powiedział, że nie będzie przedstawiał listy? Pan listy nie przedstawi, więc na jakich zasadach będziemy konsultować? Czy mamy zgłaszać się do Pana, do gabinetu, czy mamy to na komisji mówić, czy poświęcimy może jakąś komisję na ten temat? Ja nie wiem, czy maile do Pana pisać? Proszę panie Burmistrzu wyjaśnić.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że tak naprawdę te konsultacje trwają co rozmowa i co komisja, natomiast pan przewodniczący poprosił o zestawienie. Ja Państwu przedstawię to zestawienie, a Państwo jako radni zgłosicie swoje spojrzenie i powiecie, panie Burmistrzu uważamy, że powinniśmy zgłosić to i to. Być może będzie to wypracowane Państwa stanowisko jako całej Rady Miasta, być może każdy radny złoży inne propozycje. Przyjrę się temu, natomiast decyzję podejmę w ramach swoich uprawnień.

Radna p. Iwona Skotniczna wróciła do tematu Rewitalizacji centrum. Ten temat jak pamiętają radni, którzy są już kolejną kadencją ten temat się już toczy od bardzo dawna. Przypominam sobie w MDK pan Burmistrz zaprosił studentów, którzy robili wizualizację centrum jak to mniej więcej będzie wyglądało. Na pewno jakieś koszty zostały poniesione i ten temat zupełnie został pominięty, czyli temat Rewitalizacji Centrum jest od lat. Natomiast teraz stworzenie projektu, fakt że to trwa i trwa, były dyskusje, teraz czekamy na konkretny efekt końcowy. Moje pytanie jest takie, czy naprawdę zależy nam, żeby to centrum się zmieniło, czy chcemy, nie wiem z inicjatywy kogo, żeby było blokowanie Rewitalizacji Centrum. Przypominam, że jest to wizytówka naszego miasta, tutaj dojeżdżają autobusy dalekobieżne, mamy piękny budynek dworca, wysiadamy i w co wchodzimy, każdy sobie niech odpowie. Ja mam wrażenie, zresztą nie tylko ja, bo do mnie również mieszkańcy się z takimi opiniami zgłaszają, że komuś po prostu to przeszkadza, żeby rewitalizacja centrum została zrobiona.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że pan Burmistrz mówił, że te konsultacje trwają na każdej komisji, dzisiaj też dyskutujemy, konsultujemy, a jakby nic z tego jeszcze nie wyniknęło. Uważam, że konsultacje powinny polegać na tym, że zleceniodawca, czyli Pan przedstawia kilka propozycji, nazwijmy to planem A, planem B, planem C, nad tymi planami wszyscy się pochylają i wtedy każdy wypowiada się na temat, czy zrobić podpunkt a z punktu a i podpunkt b z punktu a, czy zrobić może odwrotnie, tylko podpunkt b z punktu a, a podpunkt c z punktu b. Oczekiwałamby, żeby Pan przedstawił co Pan zamierza, które

inwestycje zamierza Pan poddać do konkursu i wtedy może na specjalnej komisji jeżeli by trzeba było, bo może to się odbywać w jakiś konkretnych, krótkich terminach, radni by w jakiś sposób Panu podpowiedzieli, może by Pan zasugerował się naszymi podpowiedziami.

Radna p. Beata Pochodnia zgłosiła wniosek formalny, aby po otrzymaniu od pana Burmistrza odpowiedzi na pytanie, które pan przewodniczący skierował, czyli po uzyskaniu informacji, jakie są możliwości przedstawienia projektów do dofinansowania radni złożyli swoje propozycje, a potem zwrotna informacja od pana Burmistrza na temat tego co radni proponują, co jest możliwe do zrobienia.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że ostatnio była dyskusja na sesji, że wniosek formalny nie może dotyczyć kwestii merytorycznych, w związku z czym wydaje mi się, że to nie wniosek formalny. Druga kwestia jest taka, że nie sędzę, żeby mogła Pani wnioskiem formalnym, czy merytorycznym zmuszać radnych do określonego działania. To raczej Komisja ustali tryb działania, za chwilę odniosę się do tego, w jaki sposób pan Burmistrz podchodzi do tematu, natomiast na czym miałyby polegać ten wniosek i czy to jest na pewno wniosek formalny?

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że już to powiedziała. Po przedstawieniu, bo odpowiedź na Pana pismo będzie, czyli będziemy poinformowani, które inwestycje będą możliwe do realizacji. Jeżeli będziemy posiadać taką wiedzę każdy z radnych będzie mógł, czy w ramach Klubu jako wspólne wnioski, czy indywidualnie przyjrzeć się tym propozycjom i zwrócić się do Burmistrza z prośbą w ramach dyskusji, czy na Komisji, czy w zasadzie w konwencji, którą przyjmujemy z zapytaniem, które z danych inwestycji możliwych do złożenia, dany radny, czy Klub, czy część Rady widziałaby za zasadne do złożenia, a pan Burmistrz wtedy tak jak powiedział przedstawi swoje zdanie i powie co z tych propozycji jest możliwe i dlaczego.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że takie możliwości radni i Kluby radnych mają zawsze, nie potrzeba do tego formułowania żadnych wniosków.

Radna p. Jakubiec – Bartnik powiedziała, że nie wie, czy jest sens dyskusji nad czymkolwiek, bo jak tu widzimy pan Burmistrz z uśmiechem na ustach mówi, że i tak robi, co on będzie uważał zgodnie ze swoimi kompetencjami, także radni chyba są zbędni. Szkoda, że Pan nie widzi wyrazu twarzy niektórych radnych, bo nie są takie zadowolone jak Pana.

Radna p. Zofia Jastrzębska odniosła się do wypowiedzi Pani radnej Pochodni, bo wynikało to, dobrze że Pani to wyjaśniła, że możemy też dyskutować realizując Pani wniosek, gdybyśmy go przyjęli, bo wynikało z tego, że zostało skierowane do pana Burmistrza pismo, pan Burmistrz pismem odpowie radnym, i potem radni pismem znowu skierują do Burmistrza swoje uwagi, bo doprowadzamy do tego, że nic nie możemy powiedzieć, nic nie możemy sobie dżentelmeńsko obiecać tylko wszystko musimy pisać, żeby mieć dowód w tym, że ten ktoś powiedział, ale musiał napisać, żeby to zostało usankcjonowane. Natomiast uważam, że dyskusja nad wnioskami zgłaszanymi do różnego rodzaju konkursów, projektów powinna się odbywać zawsze na komisji.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że nie wie po co radna tyle wyjaśniła. Wcale nie mówiłam, że trzeba coś pisać, składać wnioski do Burmistrza, powtarzam to Rada decyduje, najrozsądniej jest, żeby takie dyskusje odbywały się na komisjach bez konieczności zarzucania niepotrzebnie stertą pism kogokolwiek. Rozumie, że pan przewodniczący nie dopuszcza mojego wniosku pod głosowanie.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że chciała tylko powiedzieć, że będziemy pisać pisma, w jedną i w drugą stronę, czas odpowiedzi to dwa tygodnie, a terminy składania wniosków będą mijały i mijały. Proszę to przemyśleć.

Radna p. Beata Pochodnia wtrąciła, że nie mówiła o pisaniu żadnych pism, nie wiem skąd ten pisma. W tej chwili złożyłam wniosek o to, żeby na podstawie propozycji radnych Burmistrz przedstawił swoje stanowiska. Propozycje radnych mogą paść wtedy, kiedy będziemy poinformowani, które wnioski są możliwe do realizacji, a z takim pismem zwrócił się pan przewodniczący, nie ja.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zwrócił uwagę, że radna złożyła wniosek, w którym chciałaby określić tryb pracy radnych, czy Klubów radnych, jak to pani określiła. Wydaje mi się, że to jest zbyt daleko idące, bo nie sędzę, żebyśmy mogli wnioskiem Komisji przymuszać radnych do czegośkolwiek, wnioski Komisja formułuje i przekazuje Burmistrzowi, taka jest podstawowa rola wniosków z komisji. Pan Burmistrz ma się ustosunkować do tego, czego życzą sobie radni i pan Burmistrz to robi jak widać w różnych formach. Natomiast jeżeli Pani się uprze, żeby wniosek poddać pod głosowanie to ja ten wniosek poddam pod głosowanie, tylko czy Pani ten wniosek podtrzymuje, którego celem miałyby być przymuszanie radnych do określonych zadań.

Radna p. Beata Pochodnia zwróciła się z propozycją i prośbą do przewodniczącego komisji, jeżeli Pan się wypowiada, żeby Pan zwracał również uwagę na swoje postępowanie. Jeżeli Pan składa propozycję jakiegoś wniosku i dąży Pan, żeby wniosek został przegłosowany to Pan dąży do przegłosowania wniosku. Jeżeli ja składam taki wniosek to oznacza, że się upieram. Taka jest interpretacja, wysłuchałam. Po drugie szanowny panie przewodniczący w żaden sposób nie chcę wpływać i przymuszać radnego do czegośkolwiek. Każdy radnym jest wolnym radnym i może sprawować swój mandat tak jak uważa to za zasadne. Nie uważam za nic niestosownego, żeby ktoś z radnych mógł do Burmistrza złożyć propozycje na podstawie materiału, który otrzyma, a Burmistrz na podstawie tych propozycji, które może ktoś zgłosić, ale wcale nie musi to jest wolna wola każdego radnego. Ustosunkował się do nich i powiedział, to można, tego nie można, uważam, że to byłoby nie to zasadne, tylko może coś innego, bo nie uważam, że to jest wniosek daleko idący, ani przymuszający kogokolwiek do czegośkolwiek, ale z cierpliwością słucham Pana wypowiedzi w stosunku do moich słów.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że Pani radna nie zauważa różnicy między wnioskiem, który złożyłam, który jest kierowany, ma być skierowany, jeśli oczywiście zostanie przegłosowany przez Szanowną Komisję ma być skierowany na ręce pana Burmistrz i pan Burmistrz zdecyduje, czy ten wniosek uznać za warty realizacji i czy też jednak tak jak przed chwilą powiedział będzie chciał odwrócić kolejność, ale to już radni zdecydują, czy będą chcieli się do tego ustosunkować, czy. Natomiast Pani wniosek dotyczy

działalności radnych, dlatego uważam, że tego nie możemy porównywać, stąd moja uwaga, czy on powinien być w ogóle głosowany. Natomiast ponieważ on stoi w sprzeczności z wnioskiem, który złożyłem ja, a złożyłem go wcześniej to pozwoli Pani, że najpierw przegłosujemy mój wniosek, a dopiero później ewentualnie Pani, chociaż wnioski są ze sobą sprzeczne. Wydaje mi się, że jeżeli przegłosujemy pierwszy to drugi nie będzie zasadny, aczkolwiek poddam go pod głosowanie, żeby Pani radna miała pewność, w jaki sposób do tego wniosku ustosunkuje się Komisja.

Radna p. Beata Pochodnia poprosiła o powtórzenie, bo nie słyszała.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy całą wypowiedź?

Radna p. Beata Pochodnia odpowiedziała, że końcówkę, bo miała jakiś przegłos, nie usłyszała.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że widzi zgłoszenie radnej.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że już odpowiedziała, to było przez wypowiedzią przewodniczącego.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że w związku z brakiem innych zgłoszeń przystępujemy do głosowania wniosku zgłoszonego przeze mnie wcześniej. Jest to wniosek do pana Burmistrza, żeby taką informację przygotował. Uważam, że taki kierunek działania jest lepszy niż ten proponowany przez pana Burmistrza i przez panią radną Pochodnię z tego względu, że to pan Burmistrz dysponuje służbami, które analizują problematykę na bieżąco i pan Burmistrz może swoje decyzje uargumentować, natomiast my po uzyskaniu tej pełnej informacji, którą w ciągu 14 dni od złożenia wniosku mam nadzieję uzyskamy również będziemy mogli się do tego odnieść, jedno drugiemu nie przeszkadza. Przewodniczący komisji poprosił o głosowanie wniosku.

Głosowano wniosek w sprawie:

Komisja wnioskuje o przedstawienie informacji na temat wniosków planowanych do złożenia w ramach najbliższego naboru do Polskiego Ładu (wnioskodawca: radny p. Adam Zaczkowski).

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 4, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 3, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (9)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski
PRZECIW (4)

Eugeniusz Bugaj, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (3)

Robert Czerwik, Małgorzata Skinder, Tomasz Załęcki

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że pan Czerwik informował, że musiał opuścić posiedzenie Komisji, więc głosować nie będzie, ale nie mam informacji od pani Małgosi i od pana Tomka, że nie będą brali udziału. Poprosił o głosowanie.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że postara się skontaktować z nimi.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że jak się uda to w razie czego do protokołu, na razie wynik głosowania 9 głosów za, 4 przeciw, 0 wstrzymujących. Wniosek został przyjęty. Jeżeli pani radna Pochodnia chciałaby głosować swój wniosek to proszę o sformułowanie treści.

Radna p. Beata Pochodnia sformułowała treść wniosku. Wniosek dotyczy przedstawienia informacji na temat propozycji radnych zgłoszonych najbliższego naboru zgłoszonych do Polskiego Ładu po otrzymaniu pełnej informacji wynikającej z odpowiedzi na pismo pana przewodniczącego Adama Zaczkowskiego.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że rozumie, że wniosek Komisji miałby dotyczyć zwrócenia się do radnych o przedstawienie propozycji projektów składanych do najbliższych naborów.

Radna p. Beata Pochodnia odpowiedziała, że nie. Wniosek miałby dotyczyć zwrócenia się do pana Burmistrza o ustosunkowanie się do sugestii radnych, które wynikną po otrzymaniu pełnej informacji. Jeżeli otrzymam informację Szanowny Panie radny tak jak pozostali radni, myślę w tym Pan, bo po to się Pan zwrócił do Burmistrza z takim pismem, wówczas będzie można sformułować swoje wnioski w ramach dyskusji z sugestią co każdy radny by widział w możliwości, o których zostanie poinformowany do złożenia. Chciałabym, żeby pan Burmistrz wtedy się do tego ustosunkował.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że chciałby, żeby to było dobrze przez wszystkich zrozumiane. Rozumiem, że wniosek jest do pana Burmistrza o odpowiedzenie na propozycje radnych, które nie padły, których nie ma.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że myśli, że pan przewodniczący doskonale to rozumiał.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zwrócił się do radnych, czyli mamy zwrócić się do pana Burmistrza, żeby odpowiedział na propozycje radnych, które do tej pory do niego nie wpłynęły. Przewodniczący komisji poprosił o głosowanie.

Radna p. Małgorzata Skinder zgłosiła, że miała problem z połączeniem przy głosowaniu wniosku pana przewodniczącego. **Zgłosiła i poprosiła o zapisanie do protokołu, że jest „za” wnioskiem.**

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że nie rozumie tego wniosku i chciała się dopytać odnośnie tego wniosku, który radni mają głosować. Nie rozumiem sensu tego wniosku, bo cały czas mówimy, że zwrócimy się do pana Burmistrza, pan Burmistrz da nam odpowiedź i wtedy będziemy dyskutować. Dyskusja radnych jest rzeczą, sprawą oczywistą. Do tego są

komisje, po co wnioskować o to, czy my będziemy dyskutować, czy nie, to jest absurd w ogóle jakiś.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy pani radna Beata Pochodnia chciałaby się odnieść?

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że nie ma bardzo do czego. Jeżeli dla pani radnej to jest absurd to może być przeciwko, nie rozumiem. Uważam, że jest to zupełnie zasadne. Otrzymujemy pełną informację co do zadań, które możemy złożyć. Jako Rada Miasta przedstawiamy sugestię co widzimy, że powinno być, a pan Burmistrz do tego się ustosunkowuje. Nie widzę tu żadnych niedorzeczności. Jeżeli Państwo z góry zakładacie, że takowa jest po prostu przegłosujcie ten wniosek.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że myśli, że wątpliwości dotyczą tego, że wniosek dotyczy ewentualnej i przyszłej sytuacji, która nie wiemy, czy taka będzie, czy nastąpi. Póki co wniosków składanych przez radnych, propozycji wniosków złożonych do pana Burmistrza w zakresie Polskiego Ładu w zakresie najbliższych dwóch naborów niema, więc ten wniosek o tyle jest dziwny, że odnosi się do sytuacji, której nie ma po prostu. Przewodniczący komisji odczytał wniosek, w jaki sposób został sformułowany.

Radna p. Beata Pochodnia zgodziła się z treścią wniosku.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poprosił o głosowanie wniosku.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że nadal nie rozumie, czy to chodzi o nowe propozycje.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski wyjaśnił, że chodzi o propozycje, które radni być może złożą do pana Burmistrza kiedy dowiedzą się, jakie wnioski można w ogóle składać.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy chodzi o nowe propozycje, czy o stare, z tych co pan Burmistrz przedstawi. Czy my mamy wskazać które czy to chodzi o to, żebyśmy skądś jakieś wymyślili nowe propozycje.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że myśli, że pani radnej chodziło przede wszystkim o listę, którą pan Burmistrz przedstawia, natomiast uważam, że radni nie muszą zamykać się do tej listy, bo przecież można składać inne propozycje, jeśli będą realne do realizacji.

Radna p. Zofia Jastrzębska podziękowała za wyjaśnienie i powiedziała, że tak to rozumie.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poprosił o głosowanie wniosku.

Głosowano wniosek w sprawie:

Komisja wnioskuje o przedstawienie informacji na temat propozycji radnych zgłoszonych do Nowego Ładu po otrzymaniu pełnej informacji wynikającej z

odpowiedzi od Pana Burmistrza (wnioskodawca: radna p. Beata Pochodnia).

Wyniki głosowania

ZA: 5, PRZECIW: 7, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (5)

Eugeniusz Bugaj, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

PRZECIW (7)

Magdalena Balwierz, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Norbert Jęczalik, Halina Skorek - Kawka, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna

BRAK GŁOSU (2)

Daniel Borek, Robert Czerwik

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że nie ma tylko głosu od pana Borka. Wniosek nie został przyjęty, 5 głosów za, 7 przeciw, 2 wstrzymujące się.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że przy miał problemy z Internetem przy poprzednim głosowaniu, a był „za”. **Poprosił o zapisanie głosu „za” do protokołu.**

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy są zgłoszenia jeszcze do dyskusji w tym punkcie? Podsumowując wniosek Komisji panie Burmistrzu rozumiem, że jest jednak taki, żeby przyjąć tryb pracy, że to Pan przedstawia propozycje, jakie wnioski miałyby być złożone w ramach najbliższych naborów i o to Komisja wnioskuje, zostanie ten wniosek do Pana przekazany niezwłocznie na piśmie. Zanim zakończę dyskusję w tym punkcie chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz, ponieważ do tej pory rozmawialiśmy i rozmawiamy o inwestycjach przygotowywanych do realizacji, na które są wymagane pozwolenia na budowę, ale nie na wszystkie przedsięwzięcia, nie wszystkie inwestycje takich pozwoleń wymagają, dlatego też chciałbym się do Pana zwrócić z prośbą o przeanalizowanie możliwości uwzględnienia we wnioskach do Polskiego Ładu przedsięwzięcia, które miałyby polegać na walce ze smogiem. Ponieważ dyskusję o tym tocymy już od kilku lat, wskaźniki, które się pojawiają i rankingi, w których niestety nasze miasto przoduje w negatywnym tego słowa znaczeniu we wskaźnikach smogu, to wskazuje też na to, że ile byśmy działań nie realizowali w tym zakresie to jest och ciągle za mało. Powinniśmy intensyfikować te działania, w związku z tym sugestia moja byłaby taka, żeby przeanalizować możliwość realizacji Polskiego Ładu, projektu, który miałby dotyczyć wymiany źródeł ciepła w gospodarstwach indywidualnych. Taka możliwość w zakresie zadań, które w Polskim Ładzie są określone jest. Jest to oczywiście w pewnym sensie znaczne ograniczenie w stosunku do innych tego typu działań, bo tu w grę wchodzi instalacje zeroemisyjne, dlatego też sugestia byłaby taka, aby przymierzyć się do zaproponowania mieszkańcom wymiany źródeł ciepła na pompę ciepła wspierane instalacją fotowoltaiczną. Te przedsięwzięcia nie wymagają pozwolenia na budowę, w związku z czym przygotowanie dokumentacji i listy uczestników myślę, że spokojnie nie zajmie więcej czasu niż pół roku i prosiłbym o wzięcie pod uwagę takiego rozwiązania.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że w tej chwili, bo pan radny mówi tu o fotowoltaice taką analizę nie tylko na potrzeby Polskiego Ładu robimy. Wystąpiliśmy już z zapytaniami do Banku Gospodarstwa Krajowego między innymi rozpatrując Polski Ład, ale są takie kwestie. Po pierwsze na skutek zmiany przepisów fotowoltaika najprawdopodobniej będzie musiała być robiona z magazynami energii. W tym momencie bardzo podraża to inwestycje, dlatego że inne gminy też przygotowują, myślą nad podobnymi wnioskami i wtedy może się okazać i rozważając taką ewentualność może się okazać, że włożymy kij w mrowisko tzn. będzie oczekiwanie mieszkańców, że np. za 3 mln zł to my bardzo dużą ilość mieszkańców obsłużymy, a może się okazać, że obsłużymy niespełna 100 gospodarstw domowych, dlatego że w tej chwili baterie są trudno dostępne i są bardzo drogie, a składając wniosek trzeba oszacować jego koszty, bo wpisując wniosek trzeba oszacować koszty jego realizacji. Druga rzecz bardzo niebezpieczna dla gminy, zwłaszcza dla takiej gminy jak nasza z punktu widzenia naszych finansów to są wnioski w formule parasolowej. Jeżeli będziemy się nosić z zamiarem zgłoszenia takiego wniosku i zadaliśmy takie pytanie to chcielibyśmy złożyć wniosek w formule grantowej. Nie wiemy, czy Polski Ład będzie to dopuszczał, dlatego że parasolowe wnioski bardzo mocno obciążają finanse gminy wydatkami bieżącymi, a my tak naprawdę nie mamy albo prawie w ogóle nie mamy nadwyżki operacyjnej, więc tu nie możemy sobie na to pozwolić, żeby wchodzić w jakieś zwiększone koszty ubezpieczeń, pilnowania majątku przez pięć lat, wykonywania szeregu działań w formule parasolowej. Chce pana radnego poinformować, że w tych decyzjach, które podejmę w składaniu wniosków na Polski Ład taka propozycja jest rozpatrywana, ale dopiero po otrzymaniu odpowiedzi z ramienia organizatora Polskiego Ładu, na jakich warunkach ona będzie możliwa i jaki ewentualny obszar, czy ilość beneficjentów ona obejmie.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy ktoś z radnych chce zabrać głos? Z uwagi na brak głosów do dyskusji zaproponował przejście do omawiania kolejnego tematu.

Do punktu 4. **Sprawy różne.**

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy ktoś z radnych chce zabrać głos w tym punkcie?

Radny p. Dominik Lech poruszył temat ul. Błotnej. Część od ul. Pińczyckiej zostało jakieś kruszywo wysypane, tam już jest ok, ale przez kilka dni mieszkańcy mieli problem, żeby w ogóle dojechać do swoich posesji, ani z jednej ani z drugiej strony nie dało się tego zrobić, dojechać, nie wiem jak tam śmieciarki, czy awaryjnie nie można. Teraz jest mróz to przypuszczam, że to trochę przytwardło, znowu jak roztaje to wszystko to wydaje mi się, że znowu będą problemy, znowu nikt nie dojedzie do swoich posesji. Wiem, że tam jest kilka domków, ale Ci ludzie muszą jakoś funkcjonować i nie wiem jak było ze śmieciarkami, czy z dowozem szamba, też mi zgłaszali, że mieli problem, żeby tam mogła ciężarówka wjechać, a dopiero samochód osobowy, czy by awaryjnie nie dało się czegoś zrobić, w te największe doły zabłocone, żeby jakiegoś kruszcu tam nasypać.

Radna p. Iwona Skotniczna poruszyła temat wszczęcia postępowania nadzorczego uchwały w sprawie zasad przeznaczenia do sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących własność gminy Myszków, wysokości stawek procentowych i warunków udzielania bonifikat.

W ubiegłym roku na kilku komisjach dyskutowaliśmy na ten temat. W końcu przegłosowaliśmy uchwałę o takiej treści, jaka została skierowana do województwa i teraz okazuje się, że wszczęto postępowanie nadzorcze, że coś nie pasuje w tej uchwale. Mieszkańcy dopytują, chciałbym, żeby pan Burmistrz powiedział, jakie będą koleje losu tego projektu uchwały.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czym są ogrzewane szkoły podstawowe? Jeżeli gazem, to czy wzrosną koszty eksploatacji tych szkół? Kolejne pytanie, czy budynek klubowy, bo było przedłużone do 10 stycznia czas realizacji, na jakim etapie jest poza tym, że jakieś niedociągnięcia są w Starostwie?

Radna p. Halina Skorek – Kawka zwróciła się do Burmistrza Miasta, że które inwestycje Pan chce, realizuje Pan bardzo szybko projekty, w szybkim tempie, pół roku, czy siedem, osiem miesięcy. Natomiast inne inwestycje, wykonanie projektów na te inwestycje ciągnie się latami, więc można powiedzieć, że Pan blokuje realizację tych niezmiernie ważnych inwestycji, natomiast inne inwestycje, może mniej ważne, gdzieś na poboczu są bardzo szybko realizowane. Mam różne spostrzeżenia, że akurat nakładki asfaltowe, niektóre ulice walczą latami, jest gęsta zabudowa, dom przy domu i po prostu tych nakładek Pan nie robi. Natomiast są miejsca, że jest rzadka zabudowa, jest kilka domów na danej uliczce, a nawet są fragmenty, że robi Pan nakładki asfaltowe poprzez pola, gdzie nie ma ani jednego domu. To jest bardzo przykre dla mieszkańców, buntują się mieszkańcy, że gdzieś tam jadą, a przez pola idzie asfalt. I to Pan zrobił w ostatnim czasie, w poprzednim roku, dwa lata temu, nagle Pan masę nakładek porobił, a tutaj gdzie naprawdę jest konieczne, a szczególnie mówię o centrum miasta to ludzie mają błoto. Rozumiem, że w górcie najpierw kanalizacja musi być i muszą cierpliwie czekać, aż te nakładki będą tak? Ale wiele jest takich ulic, że w najbliższym czasie nie będzie szła kanalizacja, więc myślę, że powinien Pan troszeczkę zmienić swój tok postępowania, bo naprawdę mieszkańcy się buntują, że Pan jest tylko Burmistrzem jednych dzielnic, a drugie Pan traktuje po macoszemu. Chciałam zapytać czym się pan kieruje Panie Burmistrzu tak działając?

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, jaki będzie dalszy los uchwały współpracy z organizacjami pozarządowymi?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiadając na pytanie radnego pana Dominika Lecha, ja to zgłoszenie przekażę, natomiast proszę uwzględnić, że w tej chwili sposób naszego działania i wydatkowania środków jest utrudniony z uwagi na nieposiadanie budżetu. Nie twierdę, że się nie da, że nie zrobimy, przyjrzymy się temu, natomiast chcę też, żeby Państwo jako radni wiedzieli, że to nie jest takie działanie zwykłe jak od 1 stycznia uchwalony budżet. Odpowiadając na pytanie pani Iwony Skotnicznej i jednocześnie radnego pana Adama Zaczkowskiego, w ogóle bardzo dużo jest tych uwag do uchwał. To jest proces, który dotyczy szeregu gmin. Nie mam na to czasu, nie mam na to mocy, żeby dokonywać analiz porównawczych, natomiast samorządowcy narzekają na to, że bardzo często rozmawiamy, próbujemy konsultować te projekty uchwał, a później kiedy trafiają jest tryb nadzorczy. Kiedyś było inaczej, nikt nikomu sobie nie fundował dodatkowej pracy i dało się uzgadniać tak na roboczo po to, żeby właśnie takich trybów nie było. Wczytamy się, prawnicy zaproponują, poprawimy część uchwały wychodząc naprzeciw temu co tutaj organ wszczął postępowanie i proponujemy Państwu jako Radzie do ponownego ustalenia. Jeżeli

chodzi o ogrzewanie szkół to większość szkół mamy ogrzewanych gazowo, natomiast szkoła podstawowa nr 2 jest ogrzewana węglowo jeszcze, Będusze chyba jest też węglowo, tu nie wiem, tu musiałbym sprawdzić. Z uwagi na zmiany dotyczące cen gazu tutaj trwa ciągle dyskusja, podam taki przykład, że parafie, które były traktowane jako klient, jako instytucja prawna, osoba prawna były w początkowej fazie dotknięte podwyżkami jak dla podmiotów, jak dla przedsiębiorców, czyli tą kilkuset procentową wzrostem cen gazu, rząd zmienił to, słyszałem taki komunikat. Tutaj nie jestem w stanie odpowiedzieć, jakie to skutki finansowe będzie dla nas przynosić. Dopiero rozpoczęliśmy rok, te podwyżki weszły w życie, pierwszych rachunków jeszcze nie płaciliśmy, w związku z powyższymi kosztami wzrosną, o ile to zobaczymy jak wpłyną rachunki. Jeżeli chodzi o wystąpienie radnej pani Haliny Skorek – Kawki, tutaj jeżeli mi Pani stawia zarzuty trzeba byłoby je skonkretyzować. Nie wiem gdzie położyłem nakładkę w polach, gdzie robię nakładki w jednych dzielnicach. Postępujemy w ten sposób, żeby była jasność, oddzielam słowo inwestycja od kładzenia nakładki. Kiedyś za te same pieniądze kładliśmy osiem, siedem nakładek, dzisiaj poziom cen jest taki, że kładziemy dwie. W zeszłym roku jedna została położona na osiedlu kwiatowym w dzielnicy Mijaczów, i to była jedna z dwóch dróg rozsypująca się, a druga została chyba położona przy Urzędzie Pracy. Natomiast nie wiem skąd i o jaką drogę chodzi, że położyłem gdzieś drogę w polach, to tak brzmi jakbym wyrzucał pieniądze mieszkańców i obsługiwał znacznie mniejszą ich ilość, bo mam takie widzimisie, a już z zarzutem blokowania inwestycji się nie zgodzę. Nie wiem jakie projekty Pani porównuje, dla których tryb jest siedmiomiesięczny, a dla których kilkuletni. Jeżeli Pani porównuje robienie kawałka chodnika z np. zrobieniem Rewitalizacji Centrum to może odeśle w takim razie, nie żebym ja się tłumaczył tylko do fachowców, którzy się na tym znają. Myślę, że odpowiedziałem na wszystkie pytania.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że jeżdżąc po wykonanych inwestycjach w lipcu tego roku z komisją jechaliśmy chwilami przez Będusze, nie pamiętam już jaka to była ulica, w każdym bądź razie jechaliśmy sobie asfaltem poprzez pola, żadnych domów tam nie było, a asfalt był położony. Po drugie chciałam zapytać, jak to Pan traktuje, co to znaczy remont, nakładka z remontu, a nakładka jako inwestycja. Chciałabym, żeby Pan to przybliżył, bo ciągle nie wiadomo, bo w jednym miejscu daje Pan nakładki i określa to Pan remontem, a w drugim Pan daje jako inwestycję. Wiem, że na tyle jestem zorientowana, że jeżeli jest dana jakaś podbudowa, czy odwodnienie drogi to raczej jest to inwestycja. Ale inwestycja musi być w planie inwestycyjnym, i projekty, i pozwolenia itd., wiele wokół tego zamieszania i dużo pieniędzy. Natomiast chciałam zapytać, między innymi na Będuszu co Pan porobił nakładki asfaltowe to było, bo my nic o tym nie wiedzieliśmy? Może tam jedna ulica była Batalionów, czy jakaś tam zgłoszona, ale większość tych nakładek powstały, a ja na ten temat nic nie wiem, nie wiem, czy inni radni coś wiedzieli, może oprócz pana Lecha to też nie. Według mnie to za bardzo Pan robi co chce po prostu. Rada o wielu sprawach nie wie, tu nagle się okazuje, że coś jest zrobione. Ja pierwszy raz słyszę, że takie coś jest wykonane, a przecież też poszły spore pieniądze na takie nakładki, więc chciałam, żeby Pan konsultował z nami, z Radą, gdzie Pan będzie jaka drogę robił, gdzie Pan jakieś nakładki będzie robił, czy jakieś jomby, bo mamy ten przykład Będusza, że pojechaliśmy i zobaczyliśmy tyle asfaltów zrobionych, pierwsze słyszę, że coś było mówione na temat tych nakładek asfaltowych, żeby było na komisjach, czy na sesji coś mówione. Panie Burmistrzu proszę troszeczkę liczyć się z Radą, gdzie jest większa potrzeba, gdzie jest większe zagęszczenie budynków. Dróg gruntowych o ile pamiętam jest 116, więc to nie są żarty i trzeba większe środki przeznaczać na te drogi, nakładki, gdzie się da, gdzie muszą być kanalizacje, gdzie będą kanalizacje,

wiadomo, że to będzie dłużej trwało. Niemniej nawet gdzie są nakładki asfaltowe, gdzie jest szansa to położyć tym ludziom. Przykładem jest np. odnoga ul. Ceramicznej, gdzie jest kanalizacja, gdzie jest wodociąg, gdzie jest gęsta zabudowa, gdzie na takiej krótkiej ulicy jest dwadzieścia budynków. Natomiast niestety tam jest błoto, przejeżdżaliśmy teren, ja zgłaszałam wreszcie po 20 latach, mieszkańcy liczyli na to, że wreszcie ta nakładka tam będzie zrobiona, ale Pan oczywiście nie wziął tego pod uwagę, nie wprowadził Pan do budżetu, to jest jeszcze centrum miasta, to nie są na obwodach jakieś peryferie itd. To jest centrum miasta i mieszkańcy też są rozgoryczeni, że tak trzeba walczyć. Mieszkańcy się denerwują, że tyle lat sami szlakę kupują, sami rozgarniają, że Pan nie weźmie pod uwagę takiego odcinka, żeby ludziom tą nakładkę zrobić, a gdzieś tam po peryferiach, przez pole nawet, jechaliśmy przecież poprzez pola. Nie pamiętam jak się ta ulica nazywała, bo się nie zatrzymywaliśmy tylko jechaliśmy. Patrzymy, ani jednego domu, nic, a przez pole piękny asfalt. Przecież ludzie jeżdżą po całym Myszkowie i oglądają i są rozgoryczeni, dlaczego tak się dzieje.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy ma rozumieć, że to był radnej wniosek do Burmistrza? Nie proponuje Pani wniosku Komisji o ten plan remontu? Pani mówiła, że powinien być przedstawiany plan zadań remontowych, żeby radni wiedzieli, które będą (wypowiedź niesłyszalna).

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że bardzo by chciała, żeby ta odnoga Ceramicznej, żeby nakładka była zrobiona. Mogę to złożyć jako wniosek formalny, poproszę o przegłosowanie.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że pytał o kwestię (wypowiedź niesłyszalna), w formie wniosku do Burmistrza o to, żeby radni byli zapoznawani z planem remontu, to była jakby pierwsza kwestia.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że taki wniosek zgłasza.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że przez ostatnie lata ostatnia nakładka jaka była robiona w dzielnicy Będusz to ul. Czarnieckiego i wykonana inwestycja w ul. Batalionów Chłopskich, która była inwestycją 3 – letnią. Państwo o wszystkim jesteście informowani albo na etapie właśnie rozmów z Radą Miasta albo kiedy Państwo jako Komisja wyjeżdżacie, przedstawiacie swoje propozycje ulic, później Państwa informuję, które zostały wykonane, a które nie. W tle oczywiście mamy rygor finansowy, natomiast to jaka technologia na jakiej drodze i którą nazywamy remontem, a którą inwestycją to przesądzają o tym przepisy prawa budowlanego. Żadna inna nakładka nie została położona, jeżeli Pani radna mówi o podwójnym utrwaleniu nawierzchni to nie jest trwała technologia, czego dowodem w zależności od warunków i płynącej wody jest ul. Zielona. Na jednych ulicach to nam się utrzymuje nieco dłużej, na innych mniej. Ładnie to wygląda po wykonaniu, ale to nie jest asfalt i to nie jest położenie nakładki asfaltowej. Na drodze na której Pani proponuje nakładki asfaltowej nie możemy położyć, bo ze względów technicznych jest to niemożliwe, ale to już wyjaśnienie osoby, która zna się na budowie dróg.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że rozumie, że przygotowanie zakresu prac remontowych w danym roku to jest proces, który wymaga przygotowania i czasu, w związku z czym chyba nie będzie problemu, żeby informować Radę Miasta o tym

jakie zamierzenia remontowe w danym momencie są zaplanowane i co miało być wykonywane, nie w momencie kiedy już zostanie wykonane tylko kiedy jest to planowane, i tego dotyczy wnioski.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie ma z tym problemu, tylko chce podkreślić, że np. plan dotyczący chodników, czy dróg podejmowany jest na podstawie mojej rozmowy z osobą, która ma uprawnienie, ma wiedzę drogową. W tle w międzyczasie odbywa się państwa wyjazd jako Komisji, gdzie jeździecie po drogach, też oglądacie i proponujecie swoje drogi, bierzemy to razem do rozpatrywania. Wybieramy drogi na co nam oczywiście wystarczy pieniędzy, a na co nie i my wtedy Państwa o tym informujemy. Także nie informujemy o czymś, że zostało coś wykonane po czasie, a Państwo o tym nie wiedzieliście. Uzyskujecie informacje albo w trakcie rozmów na Komisji albo w trybie sprawozdawczym albo w momencie kiedy ogłaszamy, jest jeszcze dodatkowo w zależności od procedury jest Biuletyn Informacji Publicznej. To nie jest tak, że my sobie wybieramy i po kryjomu jakieś inwestycje, na pewno tak nie jest.

Radna p. Beata Pochodnia zaprotestowała takiemu nieustannemu dyskredytowaniu przez panią radną wszystkich dzielnic, które leżą poza centrum miasta. To nie jest tak, że dzielnice poza centrum to są mniej ważne, tak jak pani przed chwilą powiedziała, że przede wszystkim powinno się robić centrum, bo w każdej z dzielnic mieszkają mieszkańcy Myszkowa. Póki tak jest i nie są zmienione granice administracyjne i Myszków nie składa się z centrum, wszędzie należy kierować środki finansowe i wszędzie robić jakieś inwestycje. Nie we wszystkich dzielnicach były te inwestycje w poprzednim roku prowadzone i bardzo bym chciała, żeby w tym roku nakładki asfaltowe były np. zrobione na ul. Rynek i ul. Cmentarnej, mimo że nie są one w centrum miasta, ale zdecydowanie wymagają w tej chwili położenia nakładek. Myślę, że znajdą się radni, którzy na tej komisji, którzy się ze mną zdecydowanie zgodzą.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że nie są mniej ważne te dzielnice poboczne, czy te peryferyjne, ale nie są też te dzielnice bardziej ważne. Zgodzi się Pani ze mną, bo zawsze w każdym mieście zaczyna się od centrum, najważniejsze jest centrum i potem dalej przechodzimy na obrzeża, to jest normalna sprawa. A tu jest odwrotnie w Myszkowie, zaczyna się od obrzeżnych dzielnic, ulic itd., a centrum stoi w miejscu i nic się nie robi. Ludzie przecież to widzą i zwracają ciągle na ten temat uwagę, że tak to centrum Myszkowa, taka wizytówka jest paskudna. Po drugie odnośnie remontów, nie wiem czym Pan Burmistrz się kieruje, oczywiście dziękuję, że jakieś uliczki były wyrównane np. na Pawiej kawałek, po miesiącu już było po remoncie, że jakieś urządzenie przejedzie i wyrówna tą drogę, czy zetnie te pagórki, żeby te doły zasypać tą ziemią. To jest takie do pierwszego deszczu no i nazywa się, że był remont robiony, a inne ulice idą tym podwójnym utwardzaniem i to może nawet być trzy, cztery, pięć lat, więc nie wiem czym to jest kierowane, że jedne ulice się traktuje tak po macoszemu, byle na chwilę, byle na miesiąc, dwa i z powrotem jest to samo, a inne się robi po prostu na kilka lat. Panie Burmistrzu też byśmy chcieli wcześniej wiedzieć co będzie robione, gdzie będzie robione i jak będzie robione, bo nie można się dopytać nigdy, jest to wielka tajemnica. Nie rozumie, przecież to są pieniądze ludzkie, pieniądze publiczne, wszędzie płacą podatki ludzie i niektóre drogi kompletnie nic się nie robi, a inne się robi w jak najlepszej technologii. Panie Burmistrzu niech Pan będzie Burmistrzem całego miasta, nie tylko jakichś tam dzielnic, jakichś ulic, przecież mieszkańcy cały czas głośno o tym mówią, że Pan tylko jest skierowany, w jeden kierunek Pan jest zapatrzony, a druga część

miasta, czy inna część miasta, nic się nie robi kompletnie. Niech Pan się zastanowi nad swoim zachowaniem.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że słucha dyskusji i widzi, że wszyscy próbują przetłumaczyć panu Burmistrzowi, że to Rada Miasta jest organem uchwałodawczym. Ja zadałem to pytanie w interpelacji, chciałbym żeby to radni decydowali, co się w tym mieście robi, to są nasze kompetencje. Jeżeli Pan będzie cały czas z takim uporem blokował albo uniemożliwiał nam informacji na temat inwestycji to może proponuję, żeby w przyszłym roku całkowicie te inwestycje wyłączyć, które nie będą dobrze opisane. Na przykład jeżeli wpisze Pan do budżetu remont dróg, remont lamp gdzieś, remont chodników gdzieś to niech Pan wie, że najprawdopodobniej radni przesuną te środki na ważniejsze inwestycje, może nie na ważniejsze, ale na takie które jesteśmy w stanie zweryfikować. Nie widzę tutaj logiki, żeby ktoś się podpisywał za czymś teoretycznym albo za czymś czego jeszcze nie ma. Wydaje mi się, i tutaj wszyscy się o to upominają, że bardzo byśmy chcieli i tutaj nie mamy jakichś wielkich oczekiwań, bo my chcemy rozmawiać. Wszyscy byśmy chcieli wiedzieć, na co wydajemy fundusze mieszkańców. Natomiast tu jest tak, tu jest jakaś czarna magia, to się nie mówi i tu powtórzę to co ktoś wcześniej powiedział, że my się dowiadujemy zazwyczaj już po albo w trakcie albo czasami się dowiadujemy od pewnych mieszkańców, którzy są bardziej poinformowani niż radni. Miałem już kilka telefonów od kilku osób, które wiedziały coś wcześniej niż ja albo nawet kilka dni wcześniej albo po rozmowie telefonicznej nagle otrzymuję jakiś dokument dla radnych wysyłany i tak sobie myślę, że ta hierarchia tych osób nie tak powinna wyglądać. Bardzo bym chciał, żebyśmy to razem mogli dyskutować. My nie będziemy wszystko blokować, tylko dlatego że to są pana pomysły, ale my chcemy wiedzieć. Jeżeli będzie taka sytuacja, że w przyszłym roku w budżecie będzie informacja, że inwestycje gdzieś tam, coś, to proszę się liczyć z tym, że będę pierwszą osobą, która będzie wnioskowała, żeby całe środki z tego przesunąć i dopiero wtedy zagłosujemy za tym, damy zielone światło, kiedy będzie jasno określone, na co dokładnie te pieniądze idą. Nie można się z nami bawić, my nie jesteśmy małpami, a to nie jest cyrk. To jest Rada Miasta, a to jest Urząd Miasta, i to jest miasto Myszków.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik nawiązała do mostu przy ul. Mrzygłodzkiej. Most w centrum Myszkowa robiony przez 3 lata. Przyjeżdżają osoby z Niemiec, które były tu dwa lata temu i były tydzień temu i pytają co macie za gospodarza, że trzy lata macie zamknięty most w centrum. Są robione mosty w tym roku w dzielnicy Mijaczów, które ciężko nawet mostami nazwać, a inwestycja w centrum jest nie robiona. To jest tak przyrównać jakby w domu ktoś nie miał przez trzy lata toalety i komuś by to nie przeszkadzało.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zaproponował przegłosowania wniosku radnej p. Haliny Skorek – Kawki. Rozumiem, że w domyśle przedstawienie przed rozpoczęciem realizacji.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że tak, przed rozpoczęciem realizacji, kiedy będzie po Nowym Roku planowane, które drogi mają iść do remontu, nie w lato żeby nam podano, teraz, czy w lutym.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poprosił o głosowanie wniosku.

Głosowano wniosek w sprawie:

Komisja wnioskuję o przedstawienie planu remontów dróg i chodników przed rozpoczęciem realizacji (wnioskodawca: radna p. Halina Skorek - Kawka).

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 5, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (10)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

PRZECIW (1)

Eugeniusz Bugaj

BRAK GŁOSU (5)

Robert Czerwik, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że za wnioskiem głosowało 10 osób, 1 przeciw, 0 wstrzymujących. Wniosek został zaakceptowany. W związku z brakiem głosów oraz wyczerpania porządku obrad przewodniczący komisji zamknął posiedzenie Komisji.

Przewodniczący komisji

Adam Zaczkowski

Przygotował(a): Magdalena Niewiadomska

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl